

KS. DOMINIK ZAMIATAŁA

## STOWARZYSZENIE PAX W RZECZYWISTOŚCI PRL-u

Wybory czerwcowe 1989 r. rozpoczęły proces zasadniczych przemian politycznych i społecznych w Polsce. Kilkadziesiąt lat po zakończeniu II wojny światowej powstał pierwszy rząd, na którego czele stanął niekomunistyczny premier, a Polska Zjednoczona Partia Robotnicza – „przewodnia siła narodu” – dokonała samorozwiązania. Rozrachunek z przeszłością przeprowadzały wszystkie działające w Polsce Ludowej organizacje społeczne i polityczne, próbując dostosować się do tworzącej się nowej rzeczywistości. Nie inaczej było z działającym przez cały okres PRL-u Stowarzyszeniem PAX – organizacją świeckich działaczy katolickich, stojących na stanowisku akceptacji ustroju socjalistycznego i występujących jako „ruch społecznie postępowy” Stowarzyszenie popierało rządy komunistów w Polsce i uznawało kierowniczą rolę PZPR. Utożsamiało się z nią w wielu kwestiach, z wyjątkiem materializmu dialektycznego, i angażowało w popularyzowanie polityki partii i rządu w społeczeństwie polskim.

Fundamentalną ideą PAX-u była wiara w możliwość pogodzenia katolicyzmu z ustrojem socjalistycznym, a nawet połączenia marksizmu z katolicyzmem. Stowarzyszenie propagowało program współpracy katolików z marksistami i pozyskiwania polskich katolików dla idei socjalistycznych. Od marksistów dzieliła ich odmienność światopoglądowa. Lansowali teorię wieloświatopoglądowości społeczeństwa socjalistycznego. Swoją działalność PAX oparł na trzech przesłankach: światopoglądzie chrześcijańskim, patriotyzmie i socjalizmie. W działalności propagandowej na pierwsze miejsce wysuwał hasła nie wyznaniowe, konfesyjne, ale „społecznie postępowe” i patriotyczne. Był

gorącym zwolennikiem sojuszu polsko-radzieckiego jako wymogu polskiej racji stanu.

Geneza powstania Stowarzyszenia (grupy „katolików postępowych”) wiąże się z działalnością w Polsce po II wojnie światowej generała NKWD Iwana Aleksandrowicza Sierowa i z opracowanym przez niego planem podporządkowania Kościoła katolickiego w Polsce reżimowi komunistycznemu. Zdając sobie sprawę, że frontalnym atakiem nie uda się zniszczyć Kościoła, postanowił rozsądzić go od wewnątrz. Przesunął punkt ciężkości konfliktu między partią komunistyczną a Kościołem na walkę wewnątrz Kościoła. Do planu skłócenia go od środka, osłabienia jego pozycji w społeczeństwie, rozbicia duchowieństwa i przeciągnięcia go na stronę komunistów zwerbował Bolesława Piaseckiego oraz innych świeckich katolików, skłonnych do współpracy z komunistami<sup>1</sup> Dzięki szczególnej protekcji gen. Sierowa powołali oni organizację „katolików postępowych” Mieli także oddziaływać na środowiska stojące poza legalnym życiem politycznym.

Zanim ugrupowanie skupione wokół Piaseckiego zaczęło występować oficjalnie pod nazwą Stowarzyszenie PAX, przechodziło od 1945 r. różne etapy rozwoju organizacyjnego i ideowego: od małego, kilkusobowego Klubu Katolicko-Społecznego poprzez grupę skupioną wokół pisma „Dziś i Jutro” Na początku lutego 1947 r. zarejestrowano spółkę z.o.o. pod nazwą „PAX”, która w krótkim czasie stała się popularnym określeniem tego środowiska. Oficjalnie Stowarzyszenie PAX zostało zarejestrowane 9 kwietnia 1952 r. Według zatwierdzonego statutu jego celem było pogłębianie postępowych założeń ideowopolitycznych wśród katolików polskich<sup>2</sup> Rejestrując Stowarzyszenie, władze państwowe ograniczyły zasięg jego działalności jedynie do miasta Warszawy.

Początkowo organizację tworzyli ludzie wywodzący się z przedwojennego Obozu Narodowo-Radykalnego (ONR) – Falanga i wojennej Konfederacji Narodu (Bolesław Piasecki, Zygmunt Przetakiewicz, Jerzy Haggmajer, Mieczysław Kurzyna, Wojciech Kętrzyński, Dominik Horodyński, Ryszard Reiff, Janina Kolendo). Z czasem dołączyli do nich Konstanty Łubieński, Aleksander Bocheński i Jan Meysztowicz oraz znani pisarze i publicyści katoliccy: Jan Dobraczyński, Paweł Jasienica i Antoni Gołubiew<sup>3</sup> Wszyscy włączyli

---

<sup>1</sup> Z. B ł a ż y ń s k i. *Mówi Józef Światło. Za kulisami bezpieki i partii 1940-1955*. Londyn 1986 s. 172-180.

<sup>2</sup> Archiwum Stowarzyszenia PAX. *Statut Stowarzyszenia PAX*. 1952.

<sup>3</sup> AS PAX sygn. U/26. M. K u r z y n a. *Stowarzyszenie PAX. Zarys historii. R. 1945 17 I-2 VII*. Rozdział I z przypisami. Geneza [b.p.]; sygn. U/27. T e n ż e. *Stowarzyszenie*

się do różnych form działalności wydawniczej, społecznej i politycznej, organizowanej przez to ugrupowanie. W szeregach PAX-u znalazły się również osoby pochodzenia arystokratycznego, ziemiańskiego i prywatni przedsiębiorcy. W swoje szeregi PAX przyjmował osoby represjonowane z powodów politycznych. Dawał im zatrudnienie, oferował poczucie bezpieczeństwa. Od 1945 r. czyniono starania w środowiskach katolickich, aby pozyskać ludzi cieszących się autorytetem w społeczeństwie: działaczy, pisarzy, naukowców i dziennikarzy.

Od początku w PAX-ie panował autokratyczny system rządzenia. Dominującą rolę aż do swojej śmierci (styczeń 1979 r.) odgrywał w nim B. Piasecki. Statut z 1957 r. dawał mu nieograniczoną władzę w Stowarzyszeniu. On nakreślał zasadniczy kierunek oraz styl działalności politycznej i społecznej. Decydował nawet o wyborze projektów okładek na książki wydawane przez PAX. Podstawowym kryterium doboru kandydatów na stanowiska była całkowita dyspozycyjność wobec Piaseckiego oraz bezkrytyczna akceptacja jego koncepcji politycznych. Ten autorytarny styl kierowania PAX-em był przyczyną niejednego konfliktu wewnętrznego w historii Stowarzyszenia. Po śmierci Piaseckiego kierowali nim: Ryszard Reiff (od stycznia 1979 do stycznia 1981; został usunięty z tego stanowiska, gdy jako członek Rady Państwa sprzeciwił się wprowadzeniu stanu wojennego), Zenon Komender (od stycznia 1982 do września 1989), Maciej Wrzeszcz (od września 1989 do maja 1993).

W latach 1948-1957 ruchem kierował Zespół Centralny na czele z B. Piaseckim. Powstał on na przełomie 1947 i 1948 r. i liczył 30 osób. W 1957 r. został zlikwidowany. Niektóre jego zadania przejął Zarząd Stowarzyszenia. PAX, który przywiązywał dużą wagę do rozwoju organizacji w terenie i do sprawnego jej działania.

Od marca 1947 r., choć nie był jeszcze formalnie żadną organizacją, PAX zaczął rozszerzać działalność poza Warszawę, zakładając na obszarze całego kraju struktury terenowe wokół zakładanych oddziałów regionalnych „Słowa Powszechnego”. Pierwsze takie oddziały założono w Łodzi, Poznaniu, Krakowie i Sopocie. W 1948 r. PAX liczył 44 członków. Pod koniec następnego roku grupa liczyła 150 osób, ale jako oficjalnych członków podawano 44. Kolejne oddziały „Słowa Powszechnego” – w Białymstoku, Opolu, Częstochowie i Szczecinie – założono w 1952 r. Rok później powstały oddziały

---

PAX. *Zarys historii, 2 VII 1945–5 XII 1948*. Rozdział U z przypisami. *Ruch nienazwany*; A. D u d e k, G. P y t e l. *Bolesław Piasecki. Próba biografii politycznej*. Londyn 1990 s. 160-161; AUOP. *Informacja dotycząca działalności Stowarzyszenia PAX ze szczególnym uwzględnieniem okresu 1957-1960* [b.sygn.].

w Rzeszowie, Koszalinie, Kielcach i Olsztynie<sup>4</sup> Stanowiły one platformę gromadzenia się zwolenników środowiska i jego lidera. Działacze ruchu dbali szczególnie o pozyskiwanie ludzi młodych. Przy tygodniku „Dziś i Jutro” powstał Klub Młodych, kierowany przez Mieczysława Kurzynę (później przez Andrzeja Micewskiego). Klub organizował obozy dla młodzieży, po których następował dopływ nowych ludzi do Stowarzyszenia. Pozyskaniu młodzieży służyło również Liceum im. św. Augustyna w Warszawie, założone w październiku 1949 r.<sup>5</sup> Jego pierwszym dyrektorem był Jerzy Hągmajer. W latach 1954-1972 szkoła działała jako Prywatne Liceum Stowarzyszenia PAX. Początkowo mieściła się w wydzierżawionym od zakonu franciszkanów budynku przy ul. Naruszewicza. Działający przy Liceum internat umożliwiał kształcenie się młodzieży z całej Polski. W latach 1954-1955 władze oświatowe nie przyznały szkole praw państwowych. Na stałe przyznano je dopiero w 1966 r. Do 1984 r. Liceum im. św. Augustyna ukończyło 1136 absolwentów.

Źródłem młodej kadry ruchu było także założone 14 stycznia 1952 r. Koło Społecznie Postępowe Studentów KUL. Istniało do 1957 r. W latach pięćdziesiątych silnym ośrodkiem PAX-u był Wrocław. Działał tam Tadeusz Mazowiecki. Statut PAX-u, zatwierdzony w 1952 r., określił liczbę członków na 15 osób. Mimo tego ograniczenia Stowarzyszenie, bez zgody władz komunistycznych, powoli, ale systematycznie, zwiększało swój stan liczbowy. W 1956 r. liczyło 264 osoby (164 członków i 100 kandydatów). W latach pięćdziesiątych zespoły terenowe były podstawowymi jednostkami PAX-u. Później zostały przekształcone w zespoły członkowsko-kandydackie. Ich praca skupiała się na takich zagadnieniach, jak przyswajanie linii ideowopolitycznej, samokształcenie i praca wychowawcza. Nowy statut określił limit członków PAX na 3 tys. W tej sytuacji, aby zapewnić sobie większą liczbę zwolenników, w Stowarzyszeniu powołano instytucję kandydatów, z kadencją na jeden rok. Od kandydatów wymagano opanowania *Wytycznych* oraz *Patriotyzmu polskiego*, autorstwa B. Piaseckiego.

Szybki rozwój PAX-u nastąpił po 1957 r., kiedy oficjalnie uzyskał on status organizacji ogólnopolskiej. Otrzymał wtedy zgodę na zmianę statutu i mógł już na jego podstawie swoim działaniem objąć obszar całego kraju. W czerwcu 1957 r. PAX założył pierwsze wojewódzkie oddziały w Białymstoku, Katowicach, Gdańsku, Krakowie, Kielcach, Łodzi, Wrocławiu, Szczeci-

---

<sup>4</sup> AS PAX. Z. K a p u ś c i k. *Rozwój Stowarzyszenia PAX w latach 1945-1970*. Warszawa 1984 (mps); tamże sygn. 41/71. J. W ó j c i k. *Historia i terażniejszość Stowarzyszenia PAX 1945-1962* (mps).

<sup>5</sup> J. G ó r s k i. *Rzecz o Liceum św. Augustyna*. Warszawa 1982.

nie, Olsztynie, Opolu, Poznaniu i Rzeszowie. Stworzył struktury organizacyjne o zasięgu ogólnopolskim. We wszystkich województwach założył oddziały z sześcioma referatami. Praca oddziałów koncentrowała się głównie na działalności wydawniczej, prasowej, kulturalnej, odczytowej, rolniczo-gospodarczej i wśród duchowieństwa. Po założeniu oddziałów we wszystkich miastach wojewódzkich zaczęto zakładać oddziały powiatowe. Mimo zgody władz centralnych na ich tworzenie wywołało to opory lokalnych władz PZPR. Pojawiły się przeszkody w tworzeniu struktur terenowych. Negatywnie odnosili się do tego w Białymstoku, Krakowie, Rzeszowie, Gdańsku. W Bydgoszczy i Lublinie były odmowy rejestracji. W 1960 r. PAX miał 17 oddziałów wojewódzkich, 58 terenowych (miejskich i gminnych). Liczyły one ogółem 508 członków i 1641 kandydatów. Grono sympatyków stanowiło 91 700 osób świeckich i 419 duchownych. Z roku na rok liczba członków się powiększała. W 1961 r. było ich 758<sup>6</sup>

Po 1957 r. w miastach uniwersyteckich zaczęto zakładać Akademickie Kluby Młodzieżowe PAX. Cztery lata później przekształcono je w kluby dyskusyjne „Życia i Myśli” W niektórych ośrodkach akademickich, np. we Wrocławiu, Warszawie czy Krakowie, rozwijały działalność paxowskie zespoły międzyuczelniane. W latach siedemdziesiątych liczba członków przekroczyła 10 tys. Największy stan liczbowy członków i kandydatów osiągnął PAX w 1981 r. Liczył wówczas 20 847 osób. W czasie stanu wojennego liczba ich spadła do 16 tys. (1983 r. – 16 919), później na nowo zaczęła się zwiększać.

W listopadzie 1959 r. Walne Zgromadzenie PAX przedłużyło okres kandydacki do dwóch lat, zwiększając w ten sposób liczbę zwolenników, wprowadziło podział na oddziały wojewódzkie i powiatowe. W 1961 r. zaczęto likwidować okręgi, wprowadzając w ich miejsce 24 oddziały powiatowe. W 1970 r. były 94 oddziały powiatowe. Od 1957 r. PAX zaczął zakładać kluby na terenie całego kraju. W 1960 r. działały 42 kluby wiejskie i 107 miejskich. Zajmowały się działalnością odczytową i szkoleniowo-ideologiczną. Po 1961 r. uległa ona spowolnieniu. W drugiej połowie lat siedemdziesiątych, w wyniku nowego podziału administracyjnego kraju na 49 województw, w krótkim czasie powstały oddziały we wszystkich nowych województwach. W 1981 r. PAX zarejestrował pierwsze oddziały gminne: w miejscowości Skradki w powiecie Domaniewice i gminie Osie (woj. bydgoskie). W 1985 r. działał we wszystkich województwach, miał 222 oddziały terenowe, 79 środowisk, 245 klubów, 544 koła.

---

<sup>6</sup> AS PAX. K a p u ś c i k, jw. s. 244-259.

Zrzeszał 17 362 członków. W latach osiemdziesiątych podstawową jednostką organizacyjną stowarzyszenia były koła PAX.

W ramach wewnętrznej działalności kładziono duży nacisk na szkolenie kadr. Przeprowadzaniem szkoleń zajmowało się powołane w 1965 r. Centralne Studium Ideowo-Polityczne. W ciągu pierwszych pięciu lat ukończyło je 310 osób. Ludzie wstępowali wówczas do PAX-u, aby w jakimś sensie móc realizować swoje społeczne chrześcijaństwo w życiu publicznym. Były osoby, które wstępowały z motywów katolicko-społecznych, personalistycznych, nie mając możliwości gdzie indziej realizować swoich zainteresowań. PAX dał też możliwość pracy wielu absolwentom KUL i ATK. Wśród działaczy PAX-u istniało przekonanie, że prowadzą walkę z komunizmem o wartości na jego własnym terenie.

W latach 1945-1948 były podejmowane działania, mające na celu zorganizowanie ruchu „katolików postępowych”, będącego trzecią siłą w Polsce. W tym czasie określali siebie jako „ruch nienazwany”, później nazywali się grupą „Dziś i Jutro”. W lipcu 1945 r. B. Piasecki na spotkaniu z Władysławem Gomułą opowiedział się za sojuszem z ZSRR i za „współpracą marksistów z katolikami z zachowaniem odrębności światopoglądowej”. W liście do Gomuły z 18 sierpnia 1946 r. obiecywał, że jego grupa postara się pozyskać przychylną hierarchii kościelnej dla nowego ustroju<sup>7</sup>. Był przekonany, podobnie jak jego współpracownicy, o nieuchronnym konflikcie ideologicznym między marksizmem a kapitalizmem i o zwycięstwie tego pierwszego, który w ostateczności w sferze filozoficznej zostanie przewyżczony przez katolicyzm. Propagował hasło udziału w polskiej rewolucji – obok sił materialistycznych – także sił spirytualistycznych.

Koncepcje programowe ruchu B. Piasecki przedstawił w dwóch artykułach: *Zagadnienia istotne* i *Po prostu*, opublikowanych w pierwszym numerze pisma „Dziś i Jutro”, który ukazał się 25 listopada 1945 r. z podtytułem *Katolickie pismo społeczne*. Był to organ prasowy grupy, czytany przez określoną grupę czytelników, którzy chcieli się dopasować do nowej rzeczywistości. W *Zagadnieniach istotnych* Piasecki podkreślał rodzimy charakter przemian rewolucyjnych dokonujących się w kraju, uzasadniał sojusz i przyjaźń z ZSRR<sup>8</sup>. Pisał o konieczności podjęcia współpracy materialistów i spirytualistów w dziele odbudowy Polski ze zniszczeń wojennych, z zachowaniem ich

---

<sup>7</sup> AS PAX sygn. 19/46. Z. L i c h n i a k. *Prawda o Stowarzyszeniu PAX 1945-1957* (mps); A. M i c e w s k i, *Współzgodzić czy nie kłamać. PAX i Znak w Polsce 1945-1976*, Paryż 1978, s. 27.

<sup>8</sup> D u d e k, P y t e l, jw. s. 214-216.

własnej tożsamości. Potępił wszelkie przejawy sprzeciwu wobec nowego, rodzącego się ustroju. W artykule *Po prostu* środowisko dokonało rozrachunku ze swoją wcześniejszą działalnością. Oblicze ideowe przyszłego stowarzyszenia PAX, skupiającego „postępowych katolików”, wykrystalizowało się w latach 1945-1950. Jego lider zgłosił ideę chrystianizacji komunizmu. Tworząc to środowisko, chciał umożliwić katolikom czynne włączenie się w bieg życia społeczno-politycznego w nowym ustroju państwa polskiego oraz odegrać rolę pośrednika w relacjach państwo–Kościół. Działacze ruchu na łamach „Dziś i Jutro” w pierwszym powojennym okresie przekonywali społeczeństwo do akceptacji nowej rzeczywistości i porzucenia postawy biernej czy wręcz wrogiej polskiej rewolucji. Apelowali do rodaków o zaprzestanie bratobójczej walki podziemnej, o uregulowanie stosunków między Kościołem w Polsce a nową władzą. Kto chce odegrać jakąś rolę w państwie, musi zaakceptować panujący ustrój.

Wydarzenia roku 1948 (likwidacja „Tygodnika Warszawskiego”, aresztowanie Gomułki, któremu to środowisko zawdzięcza swoje powstanie, potępienie tzw. odchylenia prawicowo-nacjonalistycznego w partii) spowodowały szybkie skonkretyzowanie linii programowej środowiska. Zawarto ją w *Liście otwartym do Pana Juliusza Łady* autorstwa Konstantego Łubieńskiego z 5 grudnia 1948 r.<sup>9</sup> Węzłowe elementy w nim zawarte to zaangażowanie światopoglądowe (pogłębianie doktryny katolickiej), socjalistyczne (budowa nowego ustroju) i patriotyczne (działalność dla dobra narodu). Deklarowano poparcie dla władz komunistycznych i jednoznacznie opowiedziano się za socjalistycznym ustrojem, odcinając się jedynie od materialistycznego światopoglądu. O akceptacji ustroju socjalistycznego i doktryny marksistowskiej, z wyjątkiem filozoficznego spojrzenia na świat, pisali inni działacze, np. Andrzej Krasieński, Wojciech Kętrzyński, Andrzej Micewski, Tadeusz Mazowiecki, Mikołaj Rostworowski<sup>10</sup> Takie jawne oświadczenie wywołało społeczną konsternację, w wyniku której znaczna grupa czytelników przestała kupować „Dziś i Jutro”. Z kolei katolickie pisma podjęły z nimi ostrą polemikę. Akcję antypaxowską od początku (od 1945 r.) prowadził „Tygodnik Warszawski” ks. Zygmunta Kaczyńskiego. Niechęć ta była spowodowana zdecydowanym opowiedzeniem się tej grupy za

---

<sup>9</sup> B. B a n k o w i c z. *W labiryncie wieloświatopoglądowości: Stowarzyszenie PAX między marzeniami a rzeczywistością*. W: *Ze studiów nad dziejami Kościoła i katolicyzmu w PRL*. Red. B. Bankowicz, A. Dudek. Kraków 1996 s. 55.

<sup>10</sup> AS PAX sygn. U/28. M. K u r z y n a. *Stowarzyszenie PAX. Zarys historii, 5 XII 1948 – 14 IV 1950 r.* Rozdział III z przypisami. *W walce o porozumienie między państwem i Kościołem* [b.p.].

socjalistycznym ustrojem społeczno-gospodarczym i działalnością polityczną na tym polu, gdy zaczęli się głośno domagać ułożenia dobrych stosunków ze strony Kościoła z władzą ludową. Później dołączył do niego „Tygodnik Powszechny” ks. Jana Piwowarczyka. Środowisko „Tygodnika Warszawskiego” podjęło próbę dyskredytacji PAX-u w kołach rządowych. W piśmie do premiera Józefa Cyrankiewicza zadenuncjowało ich jako byłych faszystów, nacjonalistów i obszarników, których działalność toleruje rząd. Biskupi nie zgodzili się na prośbę obu redaktorów o wyznaczenie swego obserwatora do rozmów z redakcją „Tygodnika Warszawskiego”, aby położyć kres konfliktom. Trwały one aż do likwidacji „Tygodnika Warszawskiego” jesienią w 1948 r. Także „Głos Katolicki” z Poznania z ks. Romanem Mielińskim na czele był im nieprzychylny. Zjazd redaktorów pism katolickich, który odbył się w 1947 r. na Jasnej Górze za wiedzą Episkopatu, uznał ich pisma za niekatolickie<sup>11</sup>. Protesty i odwołanie się do prymasa Hlonda nie zmieniły tej decyzji.

Przywódcy PAX-u zrezygnowali też z teorii „trzeciej siły” (między kapitalizmem a komunizmem). Uznali, że w świecie powojennym liczą się tylko dwie siły polityczne: komunizm i kapitalizm, rywalizujące o władzę nad światem. Katolicyzm ma niezaprzeczną pozycję moralną i ideową, ale nie ma takiej siły, aby występować jako trzeci, równorzędny partner. Stąd głosili ideę „chrystianizacji sił istniejących”<sup>12</sup>.

Środowisko w deklaracji z grudnia 1948 r., wychodząc z założenia, że marksistowski materializm filozoficzny nie jest związany integralnie z zasadami społeczno-gospodarczymi socjalizmu, wysunęli pomysł, aby je połączyć z zasadami chrześcijańskimi. Deklarowali posłuszeństwo Kościołowi w sferze wiary i moralności oraz wobec jurysdykcji kościelnej. Opowiedzieli się za uspołecznieniem środków produkcji, za gospodarką planową, stworzeniem społeczeństwa bezklasowego oraz za internacjonalizmem. Mimo różnych zapewnień deklaracja ta była już jasnym zerwaniem z nauczaniem społecznym Kościoła, co w marcu i czerwcu 1949 r. wykazał ks. Stanisław Wawrzyn na łamach „Przeglądu Powszechnego”. Wynikało ono z przeakcentowania przez PAX znaczenia ideologii politycznej i z jego nadmiernych ambicji do opracowania nowej ogólnej ideologii, objaśniającej rzeczywistość społeczną. Wystąpili z hasłem „przewyciężenia zwycięzcy” – przewyciężenia „komunizmu w jego materialistycznej metafizyce przez katolicyzm społeczny”<sup>13</sup>

<sup>11</sup> M i c e w s k i, jw. s. 31.

<sup>12</sup> W. K ę t r z y ń s k i. *Konsekwencje encyklik społecznych*. „Dziś i Jutro” 6 VI 1948.

<sup>13</sup> AS PAX. *Tezy ideowo-polityczne przedstawione na 1-ym zebraniu Z. C.* Jesień 1948. Piasecki s. 1 (mps).

Przez cały okres istnienia PAX-u kierunki działalności katolików oraz stanowisko polityczno-ideowe środowiska wskazywały wydawane co jakiś czas *Wytyczne*. Na pierwszym miejscu podkreślano w nich akceptację ustroju socjalistycznego w Polsce (*Wytyczne* z 1949, 1951 i 1952 r.). *Wytyczne* z 1948 r. za podstawowe zadanie uznały obronę „kulturalnych i biologicznych interesów narodu polskiego” W kolejnych, ze stycznia 1950 r., podkreślono, że środowisko to różni się od obozu rządzącego jedynie w kwestiach filozoficznych; w innych się z nim utożsamia. W *Wytycznych* z 1953 r. działacze PAX-u jako wiążące dla swoich teorii przyjęli „zdobycze doktryny Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina w zakresie, w jakim nie są sprzeczne z doktryną religii katolickiej”<sup>14</sup>

Jednym z zasadniczych zadań, jakie wyznaczono sobie w grudniu 1952 r., było dążenie do „wieloświatopoglądowości w systemie socjalistycznym” Stanowiła ona oryginalną wizję rozwoju ustroju socjalistycznego z chrześcijaństwem w tle. Poświęcono jej prawie wszystkie rozważania teoretyczne i podporządkowano im działania polityczne. Głosząc ideę wieloświatopoglądowości PAX, miał nadzieję, że uda się w ten sposób wyeliminować źródła i przyczyny konfliktów dwóch przeciwstawnych sił w Polsce: katolicyzmu i komunizmu. Kościół – ich zdaniem – zyskałby wtedy swobodę działania, katolicy mogliby spokojnie zaangażować się w budowę socjalizmu, zaś socjalizm byłby wsparty nowym czynnikiem postępu i rozwoju; przepojony duchem chrześcijańskim, stałby się bardziej autentyczny i lepiej by służył sprawie narodowej. Zrealizowanie tego projektu miało wynieść PAX do roli współrządzącego państwem. W ten sposób próbowano także wytłumaczyć potrzebę przystosowania się do panującego w Polsce ustroju socjalistycznego. Ta idea była w następnych latach rozwijana przez PAX. Mimo wielu zabiegów nie uzyskano dla niej poparcia ani Kościoła, ani władz komunistycznych. Gomułka dostrzegwał w niej rewizjonizm. Teza o pluralizmie światopoglądowym w ramach ustroju socjalistycznego – zdaniem B. Bankowicz – dawała temu ugrupowaniu „pozycję wygodną, bo, po pierwsze, akceptując ustrój zyskiwało legitymację do legalnego działania pod własnym sztandarem, a po drugie sugerując słabiej lub mocniej, w zależności od okoliczności, to, że socjalizm jest nie do końca dobry i efektywny, gdyż brakuje mu moralności, idealizmu i Boga, niejako stawało w opozycji do socjalizmu”<sup>15</sup>

<sup>14</sup> AUOP. *Informacja dotyczące działalności Stowarzyszenia PAX ze szczególnym uwzględnieniem okresu 1957-1960* [b.sygn.] k. 1-27.

<sup>15</sup> B a n k o w i c z, jw. s. 56.

W deklaracji z lutego 1957 r. działacze PAX-u głosili, że w pracach nad formowaniem polskiej drogi do socjalizmu bezwzględnie powinien wziąć czynny udział ruch katolicko-postępowy, mający już pewne tradycje i dorobek ideologiczny. W ten sposób „przyczyni się do wzbogacenia i skuteczniejszej budowy ustroju socjalistycznego w naszym kraju, który stanowi najpełniejszą gwarancję wszechstronnego rozwoju narodu” Ta deklaracja była wyrazem poparcia gomułkowskiej drogi do socjalizmu. W *Wytycznych* z 1 maja 1958 r. wyrażono akceptację socjalistycznego ustroju państwa, społeczną wartość produkcji i zasady gospodarki planowej. Podkreślono, że ustrój socjalistyczny jest ustrojem najbardziej postępowym. W ramach hasła o wieloświatopoglądowości socjalizmu postulowano uznanie za równorzędne dwóch światopoglądów: marksizmu i katolicyzmu, oraz zachowania przez państwo neutralności w tej sferze. Deklarując uznanie kierowniczej roli partii, domagano się jednocześnie oficjalnego uznania PAX-u za równorzędnego sojusznika PZPR. W *Wytycznych* z 1965 r. przedstawiono wizję przyszłego systemu PRL, opartej na dwóch siłach socjalistycznych: materialistycznej PZPR i spirytualistycznej PAX-u. Mimo niepowodzeń w następnych latach starano się wcielić ją w życie.

W okresie stalinowskim PAX swą zasadniczą działalność koncentrował na polu kościelnym. Odgrywał też rolę pośrednika między władzą komunistyczną a hierarchią Kościoła katolickiego w Polsce. W pewien sposób legitymizowało to istnienie tego środowiska. PAX jawnie też współuczestniczył w działaniach partii komunistycznej i organów bezpieczeństwa wymierzonych przeciwko Kościołowi. Był posłusznym wykonawcą i propagatorem decyzji politycznych w relacjach państwo–Kościół. W 1950 r. włączył się w akcję przejęcia przez władze państwowe dobroczynnej organizacji katolickiej „Caritas” i podjął nieudaną próbę jej zdominowania, aby w ten sposób rozszerzyć swoje wpływy. Piasecki brał czynny udział w toczących się od drugiej połowy 1949 r. rozmowach rządu z Episkopatem. Podpisanie porozumienia 14 kwietnia 1950 r. było jego osobistym tryumfem i ukazywało przydatność PAX-u na arenie politycznej. Po tym wydarzeniu nadal był pośrednikiem między obustronami, spotykał się często z prymasem aż do jego uwięzienia. PAX zaangażował się w tworzenie proreżimowych organizacji, np. Ruchu Obrońców Pokoju<sup>16</sup> W 1951 r., w związku z konfliktem rządu z Episkopatem w sprawie utrzymywania się tymczasowości administracji kościelnej na Ziemiach

---

<sup>16</sup> AS PAX sygn. U/29. M. K u r z y n a. *Stowarzyszenie PAX. Zarys historii, 15 IV 1950-28 IX 1953. W orbicie stalinizmu* [b.p.].

Zachodnich poparł władze, czyniąc odpowiedzialnymi za ten stan biskupów. Żądał zniesienia tymczasowości administracji kościelnej na tych ziemiach.

Piasecki i inni działacze PAX-u na łamach „Słowa Powszechnego” atakowali papieża Piusa XII i prymasa Wyszyńskiego. W tym celu w grudniu 1951 r. pod hasłem polskości Ziem Zachodnich PAX zorganizował we Wrocławiu zjazd ok. 1500 duchownych i świeckich działaczy katolickich<sup>17</sup> Polscy biskupi byli przez Piaseckiego oskarżani o poglądy feudalne, burżuazyjne i kapitalistyczne. Dnia 23 grudnia 1951 r. działacze PAX-u założyli Komitet Budowy Kościoła św. Marcina na Starym Mieście w Warszawie. Na początku lat pięćdziesiątych podejmowali próby wywierania nacisków na biskupów i administratorów diecezji w sprawach personalnych i finansowych, na obsadę ważnych stanowisk kurialnych przez swoich zwolenników. W bezpośredni sposób mieszały się w wewnętrzne sprawy Kościoła w 1952 r. Po śmierci ks. Filipa Bednorza, rządcy diecezji katowickiej, przeforsowali w Episkopacie na to stanowisko ks. Jana Piskorza, mającego akceptację komunistów<sup>18</sup> W 1953 r. dokonali rozłamu wśród wykładowców Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego. W styczniu 1953 r. lider PAX-u podczas spotkań z prymasem nakłaniał go do ustępstw wobec rządu, popierał procesy pokazowe księży i bpa Karczmarka. Na zjeździe intelektualistów w Lublinie i na zjeździe duchowieństwa 18 czerwca 1953 r. wyraził głęboki entuzjazm z powodu wydania 9 lutego 1953 r. przez reżim komunistyczny dekretu o obsadzaniu stanowisk duchownych. Po liście prymasa do Bolesława Bieruta z 9 maja 1953 r. za wszelką cenę starał się wpłynąć na prymasa i na biskupów, aby dla dobra działalności duszpasterskiej uznali ten dekret i zerwali kontakt z Zachodem. Na początku września, dwa dni po zakończeniu procesu bpa Czesława Karczmarka, na polecenie komunistów Piasecki spotkał się z prymasem S. Wyszyńskim, aby nakłonić go do wydania oświadczenia potępiającego biskupa kieleckiego, odżegnania się od obcych wywiadów oraz podjęcia współpracy z komunistami. Spełnienie tych warunków miało zapobiec jego aresztowaniu. Domagał się publicznie od biskupów, aby w porę wypowiadali się w naglących kwestiach politycznych. Kiedy kilka dni później władze komunistyczne aresztowały prymasa, PAX bronił tej decyzji i propagował politykę antykościelną. Nieoficjalnie prowadził rozmowy w sprawie uwolnienia prymasa. Był też autorem oświadczenia, które biskupi wydali po

---

<sup>17</sup> 25 lat Ruchu Społecznie Postępowego. Do użytku wewnętrznego. Stowarzyszenie PAX 1970 s. 17.

<sup>18</sup> D u d e k, P y t e l, jw. s. 200.

aresztowaniu prymasa, mimo że wcześniej Wyszyński je odrzucił. Starał się pomóc osobom, które znalazły się w niełasce nowych władz, i aresztowanym z powodów politycznych. Interweniował w tysiącu przypadków, w tym kilkaset razy skutecznie. Podjął działania w celu poprawienia warunków w więzieniach i dopuszczenia kapelanów do więźniów. W tym czasie bp M. Klepacz wielokrotnie zwracał się do Piaseckiego z prośbą o interwencję u władz państwowych, co ten czynił chętnie.

Grupa PAX-u dążyła też do wyrobienia sobie silnej pozycji w łonie samego Kościoła. Powstanie Komisji Księży przy ZBoWiD („księży patriotów”) było dla nich nie do zaakceptowania. Dążyli więc od początku do jej przejęcia lub likwidacji. Początkowo próbowano nawiązać z nimi bliższe relacje. Gdy nie przyniosły spodziewanego efektu, starali się ograniczyć ich aktywność. Podjęli też działania zmierzające do założenia własnej organizacji duchownych, która byłaby jednocześnie przeciwwagą dla „księży patriotów”. Władze komunistyczne początkowo sprzeciwiały się tym planom, później jednak wyraziły zgodę i 3 listopada 1950 r. PAX założył Komisję Intelktualistów i Działaczy Katolickich. Na jej czele stanął ks. Jan Czuj, dziekan Wydziału Teologii Uniwersytetu Warszawskiego. Komisja była organizacją mniej agresywną wobec biskupów niż „księża patrioci”. Zjednywano księży do Komisji Intelktualistów, przekonując ich, że nie ma ona na celu doprowadzenia do rozłamu w Kościele jak organizacja „księży patriotów”. Komisja zgromadziła w swoich szeregach wybitnych naukowców, m.in. ks. Eugeniusza Dąbrowskiego, ks. Mieczysława Żywczyńskiego, ks. Józefa Kellera. Nie była to jednak duża organizacja. W najlepszym okresie swojego rozwoju liczyła ponad 200 duchownych. Nie zrezygnowali z planów przejęcia kontroli nad Komisją Księży.

Wysiłki działaczy PAX-u zostały uwieńczone sukcesem w październiku 1953 r. Przy Ogólnopolskim Komitecie Frontu Narodowego założono wtedy nową organizację – Komisję Duchownych i Świeckich Działaczy Katolickich. Przejęła ona kontrolę nad całym ruchem „księży patriotów” i nad wszystkimi jego członkami. Przewodniczącym został ks. prof. J. Czuj. O zamiarze połączenia Komisji Księży i Komisji Intelktualistów w jedną organizację i odsunięcia czynników policyjnych od księży B. Piasecki poinformował prymasa w 1953 r. w trakcie czerwcowego z nim spotkania. Prymas wyraził swoją dezaprobatę wobec tych planów. Głównym zadaniem KDiŚDK było pozyskiwanie katolików i księży do realizacji zadań głoszonych przez Front Narodo-

wy<sup>19</sup>, jedna pewna grupa „księży patriotów” nie była zadowolona z podporządkowania ich organizacji PAX-owi. Dlatego Komisja Księży nie zrezygnowała z własnej struktury organizacyjnej. Zachowała ją do lipca 1955 r. KDiŚDK została rozwiązana w listopadzie 1957 r. Ten krótki okres jej istnienia był w historii PAX-u czasem największego wpływu na duchowieństwo. Odtąd działalność PAX-u w środowisku księży została zaniechana. Prowadzono tylko systematyczną współpracę ze stałą grupą duchownych, nie oddziaływano na ogół bezpośrednio na biskupów. Pod koniec 1954 r. PAX przedłożył szefowi UdSW Janowi Izydorczykowi listę 11 księży, przewidywanych na wysokie stanowiska kościelne. Pozostała ona jednak bez echa.

Z okazji 10. rocznicy powrotu Ziem Zachodnich do macierzy PAX 21 kwietnia 1955 r. zorganizował we Wrocławiu zjazd ponad 1200 duchownych, zakonników i sióstr zakonnych oraz osób świeckich dla zmanifestowania ich poparcia dla władz państwowych. Po powrocie prymasa z więzienia jesienią 1956 r. PAX za pośrednictwem KDiŚDK zwrócił się do niego o ustalenie zasad współpracy z duchowieństwem. Chciano przekonać prymasa do Stowarzyszenia. Kiedy w 1954 r. władze komunistyczne doprowadziły do likwidacji lekcji religii w szkołach, PAX wystąpił do Episkopatu z pomysłem zorganizowania przyparafialnych punktów katechetycznych. Biskupi tę sugestię podjęli i zalecili zakładanie takich punktów księżom w parafiach. Za ten pomysł PAX został upomniany przez władze państwowe, niezadowolone z takiego obrotu sprawy. Po likwidacji wydziałów teologicznych na Uniwersytecie Warszawskim i Uniwersytecie Jagiellońskim działacze PAX-u wzięli czynny udział w organizowaniu na Bielanach w Warszawie Akademii Teologii Katolickiej.

Od połowy lat pięćdziesiątych PAX powoli rozszerzał zakres działalności. Dla zaznaczenia swojej obecności w życiu społecznym, gospodarczym i kulturalnym kraju organizował i propagował w swojej prasie konferencje, sympozja, narady z udziałem władz, pracowników nauki, działaczy kulturalnych. Wypracowane na nich rozwiązania, koncepcje i propozycje przedstawiano następnie władzom państwowym wszystkich szczebli. Zorganizowano Katolickie Dni Społeczne z udziałem duchowieństwa i świeckich (chodziło o porównanie marksizmu z katolicyzmem). Na łamach pism PAX-u prowadzono akcję „Polska Powiatowa”, której celem było popularyzowanie idei socjalistycznego katolicyzmu oraz wzmocnienie poparcia dla Stowarzyszenia. Rozpoczęto również kam-

---

<sup>19</sup> J. S t e f a n i a. *Komisja Intelktualistów i Działaczy Katolickich (KIiDK), nast. Komisja Duchownych i Świeckich Działaczy Katolickich (KDiMDK)*. W: *Encyklopedia „Białych Plam”* T. XIX. Suplement. Radom 2005 s. 180-182.

panię prasową przeciwko imperializmowi amerykańskiemu i zbrojeniom. Te działania były podyktowane chęcią przypodobania się władzy i zapobieżeniu likwidacji, która zawisła w tym czasie nad PAX-em. W różnych wypowiedziach lidera mocno podkreślano swój sojusz z PZPR i akceptację socjalizmu, chociaż z innych pozycji ideowych.

Różne oceny polityczne podejmowanych dotychczas działań stały się początkiem wewnętrznych nieporozumień. W 1955 r. doprowadziły one do ostrego sporu młodych działaczy, tzw. frondy (Tadeusz Mazowiecki, Janusz Zabłocki, Tadeusz Myślik, Stefan Bakinowski, Ryszard Buchała, Zygmunt Drozd, Janusz Rutkiewicz, Wojciech Wieczorek) z kierownictwem. Zarzucali oni szefowi PAX-u złą politykę wobec księży (włączanie ich do działań politycznych), całkowite łączenie polityki z religią, sprowadzanie katolicyzmu do ideologii oraz antydemokratyczną strukturę Stowarzyszenia. Domagali się demokratycznego kierowania organizacją<sup>20</sup> Gdy ich postulaty nie zostały spełnione, wystąpili ze Stowarzyszenia. Po pewnym czasie niektórzy podjęli nieudaną próbę powrotu. Grupa ta po odejściu z PAX-u skupiła się wokół wydawanego przez nią miesięcznika „Więź”

Przemiany październikowe 1956 r. nie ominęły PAX-u. Doszło w nim do kolejnego konfliktu, tym razem między tymi, którzy popierali zachodzące wówczas demokratyczne zmiany w kraju, a Piaseckim i jego zwolennikami, przeciwnikami tych zmian. Ocenę procesów zachodzących w Polsce w 1956 r. Piasecki wyraził w artykule *Instynkt państwowy*, opublikowanym przed VIII Plenum KC PZPR. Poparł siły konserwatywne w partii i opowiedział się za wprowadzeniem stanu wojennego. Artykuł wywołał sporą falę krytyki B. Piaseckiego i PAX-u na łamach różnych pism. Krytykowała go prasa nie tylko ogólnopolska, ale i lokalna. PAX był krytykowany z lewa i z prawa. Środowiska dziennikarskie, literackie, zaangażowane w proces odwilży, domagały się całkowitej jego likwidacji. Zaatakowało go także Radio Wolna Europa w specjalnych audycjach, przygotowanych przez Jana Nowaka Jeziorańskiego, o. Józefa Bocheńskiego i byłych współpracowników Piaseckiego – Włodzimierza Sznarbachowskiego, Wojciecha Wasiutyńskiego i Jana Olechowskiego. Sprawie PAX-u był poświęcony cykl audycji RWE *Za kulisami bezpieki i partii* z udziałem płk. Józefa Światły. Przedstawiano w nich kulisy powstania PAX-u i współpracy Piaseckiego z reżimem. Poglądy przedstawione w artykule *Instynkt państwowy* stały się powodem powstania nowej opo-

---

<sup>20</sup> A. D u d e k. *Stowarzyszenie PAX w systemie politycznym Polski Ludowej w świetle dokumentów*. W: *Ze studiów nad dziejami Kościoła*, s. 79-90.

zycji wewnątrz PAX-u, zwanej „secesją” Nastąpił rozłam w organizacji. Przedstawiciele „secesji”: Wojciech Kętrzyński, Andrzej Micewski, Kazimierz Łubieński, Andrzej Krasiński, Dominik Horodyński, Jan Frankowski<sup>21</sup>, domagali się zmiany polityki PAX-u i czasowego odsunięcia B. Piaseckiego od władzy. Secesjoniści odwołali się od Biura Politycznego KC PZPR. Przez kilka tygodni PAX stał się areną ostrych walk wewnętrznych, która skończyła się odejściem przeciwników Piaseckiego. W grudniu 1956 r. z PAX-u wystąpił Jan Frankowski i założył Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne, skupione wokół tygodnika „Za i przeciw” W proteście przeciw szkodliwej roli społecznej pełnionej przez PAX, w obliczu nieuchronnej katastrofy oraz zaprzeczenia ideowego dorobku członków Stowarzyszenia, opuścili je również m.in. D. Horodyński, W. Kętrzyński, K. Łubieński i A. Micewski, ogółem blisko stu działaczy. Odeszli również dziennikarze z pisma „Kierunki” – Konrad Eberhardt, Jerzy Krzysztof, Zbigniew Laskowski, Stefan Licheński, Bronisław Mamoń, Anna Morawska, Wiesław Szymański, Jacek Weyroch. Wśród negatywnie nastawionych dziennikarzy „Słowa Powszechnego” przeprowadzono czystkę. Z PAX-em zerwało Koło Społecznie Postępowe Studentów KUL.

Czas odwilży przyczynił się do wyraźnego osłabienia PAX-u. Izolowany w Kościele, osłabiony wewnętrznymi konfliktami, które spowodowały rozłam i odejście części działaczy, był atakowany przez prasę. Pewne kręgi władzy podjęły wobec niego wstępne czynności, zmierzające do jego likwidacji. Jednakże dzięki zabiegom B. Piaseckiego PAX przetrwał te zawirowania i wyszedł z kryzysu, zachowując stan swego posiadania. Po 1956 r. stał się na arenie politycznej jedną z kilku organizacji katolickich reglamentowanych przez władze komunistyczne. Nadal był najsilniejszym ugrupowaniem, bardzo zasobnym pod względem materialnym. W 1956 r. miał 66 mln zł majątku, przy 100 mln zł środków obrotowych, a na działalność społeczno-polityczną wydał 40 mln zł.

W czasie, gdy ważyły się dalsze losy PAX-u, jego działacze przeprowadzili na szeroką skalę akcję wysyłania listów do KC PZPR i UdSW w obronie Stowarzyszenia i przewodniczącego. Spotkanie Piaseckiego z Gomułką w dniu 2 stycznia 1957 r. stało się sygnałem, że partia nie ma zamiaru zmieniać swojej polityki wobec tej organizacji i nadal traktuje ją jako sojusznika. Piasecki nie zamierzał być tylko pionkiem na gomułkowskiej szachownicy.

---

<sup>21</sup> J. Z a b ł o c k i. *Chrześcijańska Demokracja w kraju i na emigracji 1947-1970*. Lublin 1999 s. 109.

Zaczął coraz śmielej głosić swoją dawną tezę o wieloświatopoglądowości socjalizmu. Podjął starania, mające na celu przekształcenie Stowarzyszenia w stronnictwo polityczne i dopuszczenie go do udziału w rządach. Aktywność Piaseckiego i PAX-u na polu ideologii i zabiegi o nawiązanie bliższych kontaktów z Moskwą spowodowały w 1961 r. ostrą reakcję Gomułki.

Pod koniec lat pięćdziesiątych Piasecki miał wolną rękę w prowadzeniu swojej pracy. Nie był poddany kontroli i nadzorowi partii. Organizował różnorodne akcje kulturalne i społeczno-gospodarcze, by dotrzeć do jak największej liczby ludzi. Starał się brać aktywny udział w organizacjach masowych. Aby osłabić ataki środowisk nieprzychylnych, zorganizował pomoc materialną dla niektórych żołnierzy Armii Krajowej. W licznych artykułach pęgaszanych na łamach „Wrocławskiego Tygodnika Katolickiego” pozytywnie oceniał wysiłki bojowe AK w czasie wojny, co nie podobało się partii, która wymusiła zmianę redaktora naczelnego tego tygodnika.

W kwietniu 1957 r. redakcja „Słowa Powszechnego” zaangażowała się w sprawę budowy kościoła w Nowej Hucie. Stworzyła fundusz czytelników na ten cel. Zakładano komitety powiatowe działaczy katolickich, aby prowadzić pracę kulturalno-oświatową. Niektóre komitety podejmowały współpracę ze Stronnictwem Demokratycznym. Na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych Front Odnowy Moralnej przeprowadził akcję zmierzającą do poprawy obyczajów społecznych. Podjęto walkę z patologiami: alkoholizmem, chuligaństwem, przestępczością młodocianych, przestępczością gospodarczą. Zajęto się też walką z indyferentyzmem. Na prowincji angażowano się w lokalne inicjatywy kulturalne, społeczne, gospodarcze, dzięki czemu PAX zyskał znaczne poparcie na terenie całego kraju. Zaniechał krytyki biskupów i włączył się w popularyzację prowadzonego przez Kościół duszpasterstwa stanowego inteligencji: prawników, nauczycieli, lekarzy. Na łamach swojej prasy propagował niektóre hasła Wielkiej Nowenny, zwłaszcza ideę apostołstwa świeckich. W liście do prymasa z listopada 1959 r. Piasecki sugerował mu podjęcie działalności politycznej po stronie katolików postępowych.

Mimo wielu zabiegów PAX nie miał osiągnąć na terenie wiejskim. W 1958 r. zaangażował się w kolektywizację polskiej wsi<sup>22</sup> W ramach tej akcji zakładano na terenie każdego województwa wzorcowe spółdzielnie produkcyjne, organizowano różnego rodzaju szkolenia dla mieszkańców wsi, propagowano te działania na łamach „Słowa Powszechnego” Szczególnie

---

<sup>22</sup> AUOP. *Informacja dotycząca działalności Stowarzyszenia PAX ze szczególnym uwzględnieniem okresu 1957-1960.* [b.syg.] k. 11.

wyróżnili się w nich Zygmunt Przetakiewicz, Michał Stundzis i Jan Dobraczyński. W czerwcu 1960 r. odbyła się w Warszawie konferencja członków PAX-u. Stwierdzono na niej, że „wszyscy ludzie w Polsce, bez względu na ich światopogląd, winni poprzeć partię w jej dążeniu do socjalistycznej przebudowy wsi”<sup>23</sup> PAX-owi udało się założyć kilka spółdzielni produkcyjnych w powiecie wieluńskim. W latach sześćdziesiątych swoimi działaniami objął 100 wsi, spółdzielnie produkcyjne, kółka rolnicze, samorządy społeczne. Przeprowadzał szkolenia rolnicze, akcje klubowo-odczytowe, higienizację wsi, czyny społeczne (budowa dróg, wodociągów itp.). Dla podniesienia oświaty i kultury mieszkańców wsi w powiatach Pułusk, Wyszaków, Gostynin organizował w 1960 r. tzw. zespoły wiejskie. Wiosną 1958 r. w niektórych województwach zrealizowano akcję sadzenia topoli. W 1961 r. posłowie PAX-u poparli działania władz zmierzające do wycofania religii ze szkół. Jeden z działaczy argumentował tę decyzję następująco: „Opowiedzenie się za świeckością szkoły jest ze strony PAX-u wyrazem przekonania o realności tworzenia doczesnych warunków do pełnienia przez Kościół jego misji w świecie socjalistycznym”<sup>24</sup> Zainicjowano Spółki Pracownicze – komitety postępowej działalności gospodarczej i kulturalnej, ale inicjatywa okazała się chybiona. Spółki rozpadły się, zostawiając deficyt sięgający kilku milionów złotych. Stowarzyszenie fundowało stypendia dla biedniejszych studentów z Lublina, Torunia, Warszawy, Poznania. Założyło Ośrodek Pośrednictwa Pracy, by pomóc absolwentom wyższych uczelni w podjęciu pracy na tzw. Ziemiach Odzyskanych. W tym dziele PAX współpracował z Towarzystwem Rozwoju Ziemi Zachodnich. Nieudana okazała się próba pośrednictwa między Episkopatem w rządem. Angażując się po stronie ustroju socjalistycznego, PAX domagał się od władz docenienia w pełni swoich zasług i dopuszczenia do grona podejmującego decyzje polityczne. Wzmógł też wysiłki w kierunku tworzenia partii politycznej<sup>25</sup>

Szczyt działalności PAX-u przypadał na lata sześćdziesiąte i siedemdziesiąte XX w. Lider Stowarzyszenia atakował inne koncesjonowane ugrupowania katolickie, domagając się ich likwidacji. Określał je jako siły wsteczne.

---

<sup>23</sup> „Orzeł Biały” (Londyn–Paryż) 1960 nr 32; *25 lat Ruchu Społecznie Postępowego*. Do użytku wewnętrznego, Stowarzyszenie PAX. 1970.

<sup>24</sup> H. D o m i n i c z a k. *Organy Bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem Katolickim 1944-1990. W świetle dokumentów MSW*. Warszawa 2000 s. 354.

<sup>25</sup> AS PAX sygn. 97/137, IV J a n i c k i. *Rozwój ideologiczny Stowarzyszenia PAX w ciągu 25 lat istnienia* (projekt książki 1970) (mps); tamże sygn. 129. *Prawda o PAX-e i Pia-secki*. 1968 (mps).

Po likwidacji KDiŚDK praca wśród duchowieństwa nie była prowadzona, jednak w związku z zakładaniem nowej proreżimowej organizacji duchownych – Kół Księży „Caritas” (zaczęły one powstawać od 1959 r.) na nowo podjął pracę wśród księży, by gromadzić ich wokół siebie. Zabiegał zwłaszcza o pozyskanie duchownych zrzeszonych w Kołach Księży „Caritas”. Wobec tej organizacji PAX zajął negatywne stanowisko, gdyż podobnie jak w minionym okresie chciał zmonopolizować działalność polityczną wśród duchowieństwa. W czerwcu 1960 r. opracował własną strategię pracy z księżmi. Najważniejsze zadania tej strategii to: dotarcie do księży wiejskich, nawiązanie kontaktów z duchownymi intelektualistami, zwiększenie współpracy z młodymi księżmi. Podjęcie współpracy z klerem wiejskim miało na celu zmianę stosunków społecznych na wsi. Oparto ją na spotkaniach klubowych. Przyjęta została nawet specjalna uchwała, na mocy której wszystkich działaczy mających kontakty z księżmi zobowiązano do pozyskania ich dla Stowarzyszenia. Planowano zorganizować ich w kluby na zasadach ideowopolitycznych przy oddziałach Stowarzyszenia. Działacze przeprowadzali wiele spotkań z duchowieństwem na terenie całego kraju. Władze partyjne prowadziły rozmowy z działaczami Stowarzyszenia, aby wzmogli swe wysiłki w oddziaływaniu szczególnie na duchowieństwo wiejskie w duchu socjalistycznego zaangażowania i socjalistycznych przeobrażeń wsi. Spotkały się one z przeciwdziałaniem kurii biskupich, które zakazały księżom udziału w pracach PAX-u. Mimo licznych zabiegów działacze nie zdołali uzyskać wpływów w wyższych seminariach duchownych, na uczelniach katolickich czy w kuriach biskupich. Udało się im zgromadzić grupę liczącą ponad 200 księży, w większości tych, którzy już wcześniej współpracowali z PAX-em. Jednostki wojewódzkie i powiatowe Stowarzyszenia prowadziły wśród duchowieństwa szeroką działalność ideowopolityczną, organizując kursy, kolportaż prasy w punktach parafialnych.

W czasie Soboru Watykańskiego II (1962-1965) pisma PAX-u przekazywały obszernie relacje z obrad i informowały o przyjętych dokumentach. W „Słowie Powszechnym” i „Kierunkach” prowadzono specjalne rubryki poświęcone zagadnieniom Soboru. Preferowano tzw. skrzydło reformistyczne. Wydawnictwo PAX wydało sporo literatury poświęconej Soborowi Watykańskiemu II. W tym okresie stowarzyszenie zwiększyło krąg swoich zwolenników wśród duchowieństwa. Popierając siły reformatorskie na Soborze, krytykowało „konserwatyzm społeczno-polityczny polskich biskupów na czele z Prymasem Wyszyńskim”. Organizowało Katolickie Dni Społeczne dla księży, poświęcone głównie tematyce soborowej. Na polecenie władz w czasie obrad Soboru PAX organizował wycieczki księży do Rzymu. Nieporozumie-

nia między Kościołem i władzami komunistycznymi, jakie się w tym czasie pojawiły, próbowano wykorzystywać do własnych celów. Czyniono starania o uznanie doktryny katolików postępowych za niesprzeczną z nauką Kościoła. Złagodzone ataki na Kościół i biskupów, by poprawić relacje z hierarchią kościelną w Polsce. W grudniu 1962 r. delegacja PAX-u udała się do Rzymu w sprawie poprawy stosunków ze Stolicą Apostolską. Dnia 29 maja 1963 r. w piśmie do Zenona Kliszki PAX wystąpił z propozycją nawiązania stosunków dyplomatycznych z Watykanem. Władze ją odrzuciły. Podobną propozycję ponowiono cztery lata później. Obu tym inicjatywom przyświecał określony cel: w 1963 r. chodziło o izolację prymasa od pozostałych biskupów, w 1967 r. o uzyskanie akceptacji realiów ustrojowych przez polską hierarchię. Działacze PAX-u uważali, że orientacja polityczna katolików jest wyłącznie ich sprawą, dlatego starali się podważyć polityczną – w ich mniemaniu – rolę biskupów w sprawach świeckich. W grudniu 1965 r. włączyli się w państwową akcję potępiania orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich z listopada tego roku. Wydali w tej sprawie specjalne oświadczenie. Dla nich, podobnie jak dla komunistów, orędzie biskupów było przejawem mieszania się Kościoła w sprawy państwa i szkodzeniem polityce władz PRL.

Orędzie potępiła tylko centrala. Oddziały terenowe nie podjęły w tej kwestii żadnej akcji. W czasie obchodów milenijnych działacze PAX-u angażowali się w uroczystości kościelne i rządowe, krytykowali koncepcję obchodów milenijnych. Piasecki w 1966 r. z okazji obchodów milenijnych we Wrocławiu zaatakował Episkopat, zarzucając mu anachronizm polityczny. Zaostrzenie w tym czasie relacji państwo–Kościół PAX przypisywał integrystycznej i konserwatywnej postawie biskupów. W krytyce biskupów oprócz Piaseckiego wyróżnili się Zbigniew Czajkowski i Zygmunt Przetakiewicz. Dzięki kontaktom zagranicznym, zarówno w krajach socjalistycznych, jak i na Zachodzie, organizował zagranicą nagonki prasowe na prymasa i biskupów, zarzucając im konserwatyzm, niechęć do dialogu oraz niewprowadzenie w życie reform soborowych. Po zakończeniu obchodów milenijnych ograniczył działania, które mogłyby zaostrzyć jego konflikt z Kościołem. Odchodził stopniowo od działalności wewnątrzkatolickiej i kościelnej, kontynuował i rozwijał działania społeczne, kulturalne i gospodarcze. Dzięki sieci organizacji terenowych i działalności wydawniczej miał znaczne możliwości wpływania na opinię katolików. Wykorzystywał to jednak w niewielkim stopniu.

W styczniu 1967 r. PAX ponownie – jak już wcześniej wspomniano – wyszedł z inicjatywą doprowadzenia do porozumienia między państwem a Kościołem. Członkom Biura Politycznego KC PZPR Zenonowi Kliszce i Andrzejowi Werblanowi przedstawił opracowany przez siebie projekt poro-

zumienia. Jego ideą było zobowiązanie biskupów do uznania obowiązującego systemu politycznego, zaakceptowanie przez hierarchię katolików postępowych oraz zapobieganie konfliktom między tymi stronami. Ani biskupi, ani władze państwowe nie były zainteresowane pośrednictwem PAX-u i odrzucili tę propozycję. W czasie debaty budżetowej w grudniu 1967 r. Piasecki zaatakował biskupów, zarzucając im przeciwstawianie lojalności wobec państwa lojalności wobec Kościoła. Co ciekawe, atak ten nastąpił w czasie, kiedy przywódcy partyjni nie występowali przeciwko Kościołowi. Było to zachowanie typowe dla B. Piaseckiego: wyjście przed szereg. Krytykował polityczne aspiracje Episkopatu. Głosił, że biskupi mogą być dla ogółu wierzących autorytetem w sprawach dotyczących wiary i moralności chrześcijańskiej, ale nie mają prawa wpływać na ich poglądy polityczne i uważać się za jedyne reprezentanta politycznego katolików.

W styczniu 1970 r. na łamach „Słowa Powszechnego” podjęto nową próbę analizy zjawiska kontestacji w Kościele, przeprowadzając w tym celu ankietę. Od hierarchii domagano się niepotępania kontestatorów, lecz dialogu z nimi. Na początku tego roku przeprowadzono ankietę-konkurs pt. *25 lat Kościoła nad Odrą i Nysą i Bałtykiem*. Celem lepszej koordynacji pracy z duchowieństwem w marcu 1970 r. przy Referacie Współpracy z Duchowieństwem utworzono radę programową. W jej skład weszli głównie działacze zajmujący się sprawami światopoglądowymi (m.in. Mikołaj Rostworowski). Organizowane były spotkania dla księży sympatyków, poświęcone omówieniu aktualnych zagadnień ideowopolitycznych w kraju (np. na spotkaniu w lutym 1971 r. omówiono konsekwencje tragicznych wydarzeń grudniowych na Wybrzeżu) oraz spotkania duchownych różnych wyznań w Polsce na temat ekumenizmu.

Podczas wypadków marcowych 1968 r. prasa PAX-owska uczestniczyła w nagonce antysemickiej. Wyróżniało się „Słowo Powszechne”, które zapoczątkowało „antysyjonistyczną kampanię”

Oprócz tych działań PAX sprawował mecenat społeczno-kulturalny, otaczając opieką pisarzy, artystów, naukowców, zwłaszcza młodych. Najbardziej znaną formą mecenatu była Nagroda im. Włodzimierza Pietrzaka. Przyznawano ją od 1948 r. w trzech dziedzinach: nauki, literatury i publicystyki. W 1950 r. laureatami zostali publicyści z „Tygodnika Powszechnego”, m.in. Zofia Starowieyska-Morstinowa, Stanisław Stomma i Jerzy Turowicz. W 1957 r. nagrodę tę otrzymała Zofia Kossak, w 1966 r. – Maria Kuncewiczowa. Do 1985 r. przyznano 74 nagrody naukowe, 45 nagród literackich i 41 publicystycznych. Od 1949 r. przyznawano „nagrodę nadziei” dla młodych twórców. Otrzymali ją m.in. Zygmunt Kubiak, Jerzy Krzysztoń, Jerzy Stadnicki. Od 1953 r. zaczęto przyznawać dodatkowo nagrody w dziedzinie artystycznej, od 1954 r. również obcokrajow-

com. W latach 1960-1964 przyznawano nagrody regionalne osobom zasłużonym dla swojego regionu i nagrody lokalne, np. Nagrodę im. Józefa Marka (w czerwcu 1959 r. Oddział Krakowski PAX-u po raz pierwszy ufundował taką nagrodę za działalność społeczno-kulturalną na terenie województw południowych Polski), Nagrodę im. Juliusza Ligonia (od 1961 r. Oddział Katowicki przyznawał nagrodę za działalność społeczno-kulturalną na terenie Śląska), Nagrodę im. Michała Lengowskiego, Nagrodę im. ks. Bronisława Romańskiego, Nagrodę im. Juliana Rydzikowskiego. W ramach mecenatu PAX opiekował się Klubem Literatów „Krań”, a także inicjował takie akcje, jak Łódzka Wiosna Poetów, Konkurs Małych Form Literackich w Lublinie, „Jesienne Chryzantemy” w Płocku, „Luster” we Wrocławiu, Forum Sztuki Chrześcijańskiej w Szczecinie. Mecenatem obejmował również artystów ludowych oraz amatorskie zespoły teatralne i estradowe. Dysponowanie dużymi możliwościami finansowymi powodowało, że przyciągał do siebie wybitnych intelektualistów katolickich<sup>26</sup>

W drugiej połowie lat siedemdziesiątych, kiedy upadły nadzieje na awans polityczny stowarzyszenia, pojawiły się kolejne wewnętrzne spory na tle różnicy zdań w sprawie demokracji organizacyjnej, stosunku do ZSRR, PZPR, Kościoła i społeczeństwa. Na czele opozycji wobec Piaseckiego stanęli m.in. Romuald Szeremietiew, Tadeusz Stański, Maciej Pstrąg-Bieleński<sup>27</sup> Postulowali wprowadzenie w Stowarzyszeniu zasad demokratycznych, zmianę stosunku do Kościoła, zerwanie ze serwilistycznym podporządkowaniem PZPR. Jak poprzednie, tak i ten konflikt wewnętrzny zażegnano, usuwając przeciwników linii politycznej Piaseckiego. Część usuniętych działaczy, z Leszkiem Moczulskim, założyła we wrześniu 1979 r. Konfederację Polski Niepodległej. Powstała po wypadkach radomskich tzw. demokratyczną opozycję lider PAX-u postrzegał jako grupę „stojącą na pozycjach sprzecznych z narodową i państwową racją stanu” Działacze PAX-u wzięli udział w organizowanej w drugiej połowie 1976 r. przez czynniki partyjne kampanii poparcia dla linii politycznej Edwarda Gierka.

W czasach „Solidarności” (sierpień 1980–grudzień 1981) PAX pod kierownictwem Ryszarda Reiffa zaczął prowadzić samodzielną politykę. Reiff miał dość liczne grono zwolenników w Stowarzyszeniu, które w październiku tego roku pod wpływem NSZZ „Solidarność” domagało się weryfikacji składu prezydium. Dokonano jej na wniosek Leona Brodowskiego. Weryfikacji nie przeszli Jerzy Haggmajer, Zygmunt Przetakiewicz, Jerzy Rutkowski, Janusz

---

<sup>26</sup> *Stowarzyszenie PAX 1945-1985. Informator*. Warszawa 1985 s. 103-117.

<sup>27</sup> D o m i n i c z a k, jw. s. 310.

Stefanowicz. Reiff starał się działalność Stowarzyszenia przestawić na nowe tory. Opowiedział się za przekształceniem systemu politycznego Polski. Popierał porozumienie z „Solidarnością”<sup>28</sup> Od września 1980 r. udzielał stałego poparcia dla głębokich reform systemu. Zgłaszał postulat uznania „Solidarności” za jeden z podstawowych jego składników. Proponował pośrednictwo w kontaktach władzy z „Solidarnością” Niektóre oddziały PAX-u brały udział w organizowaniu nowych związków.

Oprócz zaangażowania w bieżącą politykę działacze PAX-u w 1980 r. utworzyli Ośrodek Chrześcijańskiej Myśli Społecznej „Augustinum”, zajmujący się studium nauki społecznej Kościoła, chrześcijańskiej myśli społecznej, teologii i filozofii chrześcijańskiej oraz problematyką chrześcijańskiej organizacji ruchów społecznych. Prowadzono też konwersatorium „Dialog i Współdziałanie” – dialog chrześcijan z marksistami, i konwersatorium „Siły rozwoju”, które badało dorobek B. Piaseckiego. Współpracowano z polskimi i zagranicznymi ośrodkami naukowymi, fundowano stypendia Polakom i obcokrajowcom<sup>29</sup> Kiedy Ryszard Reiff zorientował się, że ówczesne władze nie są w stanie przezwyciężyć kryzysu społeczno-politycznego, 28 października 1981 r. wystąpił z projektem utworzenia w Polsce „wielkiej koalicji” – porozumienia PZPR, „Solidarności” i Kościoła, włączenia do rządu przedstawicieli „Solidarności” i świeckich katolików.

Reiff jako jedyny z członków Rady Państwa sprzeciwił się wprowadzaniu stanu wojennego w nocy z 12 na 13 grudnia 1981 r. Po ogłoszeniu *Dekretu o stanie wojennym* działalność PAX-u została zawieszona. Wznowiono działalność 30 stycznia 1982 r., ale pod nowym przewodnictwem Zenona Komendera. Reiff został usunięty ze stanowiska, a Stowarzyszenie odgórnie zreorganizowano. Władzę przejęli wówczas wpływowi działacze, odsunięci za czasów „Solidarności” z kręgów decyzyjnych, gdyż nie akceptowali nowej linii działania. Powrócono do poprzedniego stylu funkcjonowania i całkowitej zależności od władz komunistycznych. Za zasługi na tym polu Zenon Komender w marcu 1982 r. został członkiem rządu i wicepremierem. Ze Stowarzyszenia i z redakcji pism PAX-owskich usunięto prawie 600 osób, które opowiedziały się za „Solidarnością” i wyjściem z satelitarnego układu z PZPR.

Lata następne to czas stagnacji organizacyjnej PAX-u. Przy „okrągłym stole” i w wyborach 4 czerwca 1989 r. Stowarzyszenie uczestniczyło razem z komunistami, co było powodem różnego rodzaju ataków ze strony opozycji.

<sup>28</sup> J. H o l z e r. *Solidarność 1980-1981. Geneza i historia*. Warszawa 1990 s. 131, 141.

<sup>29</sup> *Stowarzyszenie PAX 1945-1985* s. 152-154.

Przeobrażenia polityczne Polski po 1989 r. wymusiły przeprowadzenie odnowy zarówno programowej, jak i kadrowej. Dla PAX-u był to czas trudnej transpozycji politycznej. Oddziały terenowe, ogarnięte apatią i stagnacją organizacyjną i programową, nie nadążały za zachodzącymi w kraju zmianami. Po latach zależności od partii komunistycznej i ograniczonej podmiotowości PAX uzyskało suwerenność polityczną. Dokonano wyboru nowych władz. Zenon Komender 11 września 1989 r. podał się do dymisji.

Nowym szefem został Maciej Wrzeszcz. Wyznaczono nowe kierunki programowe, oparte na trwałych wartościach chrześcijańskich i patriotycznych. PAX dokonał krytycznej oceny własnej historii. Na nowo starał się zbliżyć do Episkopatu i nawiązać bliższy kontakt z „Solidarnością”. Stowarzyszenie udzieliło poparcia rządowi Mazowieckiego. Zapowiedzią lepszych relacji z polską hierarchią kościelną było spotkanie na początku października 1989 r. przewodniczącego PAX-u z prymasem Józefem Glempem. Poinformował on hierarchę o zmianach zachodzących w Stowarzyszeniu. Dwa miesiące później Zarząd Główny PAX uchwałą *W sprawie oceny niektórych wydarzeń z historii ruchu* przeprosił Kościół za działania, jakie podejmował w przeszłości przeciwko niemu. Biskupi uznali ten krok za niewystarczający. Dla większości z nich znakiem uwiarygodnienia ruchu byłaby zmiana nazwy Stowarzyszenia. Krok ten dał jednak początek ułożenia nowych stosunków z Kościołem. Od 1990 r. PAX zabiegał w Episkopacie o pozyskanie asystenta kościelnego dla „Słowa Powszechnego”. W październiku prymas Glemp uznał Liceum Ogólnokształcące im. św. Augustyna za szkołę katolicką. Pół roku później, 27 marca 1991 r., był gościem w Instytucie Wydawniczym PAX. Podziękował za wieloletnią pracę oraz wkład w tworzenie kultury polskiej. Nowe władze Stowarzyszenia starały się nawiązywać stosunki z ugrupowaniami wywodzącymi się z „Solidarności”. W październiku 1989 r. anulowano niesłuszne decyzje kadrowe z czasów stanu wojennego. Walne Zgromadzenie w dniach 24-25 marca 1990 r. przyjęło *Deklarację programową*, która zastąpiła dawniejsze *Wytyczne ideowo-polityczne*.

Pierwsze lata wolności nie były dla Stowarzyszenia łatwe. Stało się ono celem częstych ataków w mediach i prasie. W „Rzeczpospolitej”, „Gazecie Wyborczej”, „Ładzie”, w Radiu Wolna Europa przeciwko niemu wypowiadali się także byli jego działacze, m.in. Reiff i Jan Król. W stosunku do kierownictwa PAX-u prasa często używała takich określeń, jak: potwory, kremlofile, zamordyści, targowiczanie, antysemita, agenci NKWD, sługusi PZPR. Przez pewien czas PAX poszukiwał partnerów politycznych w gronie działaczy PSL i Porozumienia Centrum.

Budowaniem nowego oblicza PAX-u było powołanie Polskiego Forum Chrześcijańsko-Demokratycznego przy udziale innych środowisk i osób. Posiedzenie założycielskie PFChD odbyło się 28 lutego 1991 r. w Ojrzanowie koło Warszawy, a 7 marca zostało oficjalnie zarejestrowane. Przewodniczącym został Maciej Wrzeszcz. Od początku mocno podkreślano, że nie jest ono politycznym przedłużeniem PAX-u. W czerwcu liczyło 3 tys. członków. Przeciwnicy określali go jako neo-PAX. Dnia 15 lutego 1992 r. PFChD zostało stałym członkiem Kongresu Polskiej Chrześcijańskiej Demokracji. W pierwszych demokratycznych wyborach samorządowych mandat radnego uzyskało 146 członków PAX-u w 43 województwach. W niektórych miastach zostali burmistrzami. Stowarzyszenie włączało się w różnego rodzaju akcje charytatywne na rzecz potrzebujących i w obronie życia nienarodzonych. Na początku lat dziewięćdziesiątych PAX i PFChD podjęły walkę z wpływami lewicy postkomunistycznej i postsolidarnościowej w życiu społecznym. Działacze Stowarzyszenia w tych latach występowali w obronie Kościoła przed atakami kół liberalnych i lewicy laickiej. Było to jedno z pierwszych środowisk, które poparły kandydaturę Wałęsy w wyborach prezydenckich. Zebrano w tej sprawie 60 tys.

Przed pierwszymi wolnymi wyborami do parlamentu Forum wzięło udział w spotkaniach w Wilanowie, mających na celu zawiązanie sojuszu wyborczego ugrupowań odwołujących się do wartości chrześcijańskich, narodowych, niepodległościowych. Mimo kilku spotkań inicjatywa wilanowska poniosła fiasko. Do wyborów w 1991 r. PFChD wystartowało w ramach Krajowego Komitetu „Chrześcijańska Demokracja”, skupiającego ugrupowania chadeckie. W ramach tej koalicji zdobyło dwa mandaty poselskie (koalicja zdobyła razem pięć mandatów poselskich i jeden senatorski).

Dnia 28 maja 1993 r. na Nadzwyczajnym Walnym Zebraniu Stowarzyszenia PAX przekształcił się w Stowarzyszenie Civitas Christiana, na którego czele stanął Ziemowit Gawski<sup>30</sup>

Bolesław Piasecki i związani z nim „postępowi katolicy” przez cały okres Polski Ludowej chcieli odgrywać większą rolę w życiu politycznym kraju. W 1946 r. wzięli udział w rozmowach z innymi ugrupowaniami katolickimi na temat utworzenia niezależnej partii katolickiej. Gdy rozmowy nie dały żadnych rezultatów, a Episkopat wyraził swoje *désintéressement* w sprawie założenia partii katolickiej, wystartowali w wyborach do sejmu w styczniu

---

<sup>30</sup> *Przejsście od Stowarzyszenia PAX do Stowarzyszenia Civitas Christiana (przemiany ruchu paxowskiego i przekształcenia w jego organizacji w latach od 1989 do 1993 – na podstawie dokumentów i źródeł oficjalnych)*. Warszawa 1993 s. 176-200.

1947 r. zdobywając trzy mandaty poselskie. Rangę polityczną PAX-u miała podnieść głoszona po 1956 r. teza o wieloświatopoglądowości. Piasecki dążył do przekształcenia PAX-u w dużą organizację, gdyż tylko wtedy – jego zdaniem – mógłby stać się realną siłą, uznaną przez komunistów. Działacze Stowarzyszenia byli przekonani, że w realnym socjalizmie uda się im wywalczyć w jego ramach równoprawne do rządzącej partii komunistycznej miejsce dla stronnictwa katolickiego.

Lider Stowarzyszenia wyrażał pogląd, że pełne zaangażowanie w budowę socjalizmu ludzi wierzących może nastąpić wtedy, gdy zostanie założone stronnictwo polityczne, zrzeszające katolików popierających tę ideę. Dlatego PAX podejmował działania przygotowawcze w sferze kadrowej i organizacyjnej. Rozbudowywał oddziały powiatowe. Założył instytucję sympatyków jako swoje zaplecze społeczne. W 1958 r. został opracowany program. Na jego podstawie postanowiono zwiększać stan liczbowy członków Stowarzyszenia i sympatyków, aby w krótkim czasie stać się siłą społeczno-polityczną, uznaną przez partię komunistyczną jako jej pełnowartościowy sojusznik. W latach sześćdziesiątych w pracy wewnętrznej Stowarzyszenia położono głównie akcent na rozwój organizacyjny, aby przygotować je do przekształcenia się w odpowiednim momencie w stronnictwo polityczne. W tym celu powołano Centralny Ośrodek Szkolenia Kadr. Wiernopoddańcze wysiłki w realizowaniu poleceń PZPR były podejmowane po to, aby partia je doceniła i pozwoliła na przekształcenie Stowarzyszenia we współrządzące z nią stronnictwo polityczne, na wzór CDU w NRD. Pisał o tym B. Piasecki w liście do Edwarda Gierka z 26 grudnia 1970 r. Mimo przekonywania komunistów, że awans polityczny PAX-u wzmocni władzę i socjalizm, nie chcieli się oni na to zgodzić. Działacze PAX-u ubolewali niejednokrotnie z powodu nieuznania przez PZPR idei wieloświatopoglądowości. Wtedy wśród działaczy Stronnictwa pojawiła się koncepcja połączenia PAX-u ze Stronnictwem Demokratycznym. Zmiana ekipy rządzącej po wypadkach na Wybrzeżu w 1970 r. rozbudziła nadzieje liderów na awans polityczny Stowarzyszenia i zmianę jego form organizacyjnych, ale nie doczekały się one realizacji. Wielokrotnie zabiegano o wprowadzenie swojego przedstawiciela do Rady Państwa i do prezydiów rad narodowych. Dopiero za rządów Gierka, w czerwcu 1971 r., Piasecki został członkiem Rady Państwa. Piastował tę funkcję do 1979 r. Ta nominacja została negatywnie oceniona przez Episkopat. W lutym 1981 r. członkiem Rady Państwa został R. Reiff. Był nim do maja 1982 r.

Niepowodzenia w sprawie uzyskania zgody na powołanie stronnictwa politycznego starano się w jakiejś mierze rekompensować w pracach sejmu i rad narodowych. Działalność ta była jednak mocno reglamentowana przez

PZPR, o czym świadczy liczba posłów PAX-u w poszczególnych kadencjach parlamentu. W 1952 r. działacze PAX-u otrzymali w sejmie pięć mandatów poselskich, w wyborach do sejmu w 1957 r. – tylko jeden. W 1961 r. do parlamentu III kadencji weszło trzech członków Stowarzyszenia, w pozostałych kadencjach zasiadało po pięciu posłów PAX-u. Dopiero w 1965 r. do sejmu wszedł B. Piasecki.

W radach narodowych członkowie PAX-u zaczęli zasiadać od 1954 r. Koordynacją ich pracy zajmował się Wydział Rad Narodowych. W 1958 r. wzięli liczny udział w wyborach do rad narodowych. Na początku lat sześćdziesiątych PAX miał 254 radnych, w 1984 r. – już 938 (190 w radach wojewódzkich, 441 – w miejskich, 191 – w miejsko-gminnych, 55 – w gminnych i 61 w dzielnicowych). W okresie stanu wojennego 741 działaczy PAX-u weszło w skład Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. Wincenty Lewandowski, wiceszef PAX-u, był wiceprzewodniczącym Tymczasowej Rady Krajowej PRON<sup>31</sup>

Stowarzyszenie nawiązywało i utrzymywało kontakty z ośrodkami katolickimi z innych krajów, zwłaszcza socjalistycznych, np. z CDU w NRD, z Czechosłowacką Partią Ludową i katolikami węgierskimi. W latach pięćdziesiątych czyniło starania w celu nawiązania współpracy z organizacjami katolickimi z krajów Europy Zachodniej. Tym staraniom w pewnym stopniu przeszkodziła wydana pod koniec 1956 r. we Francji książka Claude Naurois (ps. Marii Winowskiej) *Dieu contre Dieu* (Bóg przeciw Bogu). Udało im się nawiązać współpracę z „postępowymi katolikami” Francji, Belgii, Niemiec, Włoch i Anglii. W latach 1954-1956 w porozumieniu z władzami przeprowadzono nieudane rozmowy z niektórymi ośrodkami politycznymi na emigracji (działaczami Chrześcijańskiej Demokracji, Stronnictwa Narodowego) w sprawie podjęcia z nimi współpracy<sup>32</sup>. Z okazji 10-lecia ruchu 3 listopada 1955 r. zorganizowano w Warszawie międzynarodowe spotkanie działaczy chrześcijańskich z udziałem przedstawicieli z Czechosłowacji, Szwajcarii, NRD, NRF, Francji i Wietnamu. W latach sześćdziesiątych PAX aktywnie uczestniczył w pracach Chrześcijańskiej Konferencji w Pradze, Berlińskiej Konferencji Katolików i Chrześcijańskiej Konferencji Pokojowej. Odbywał nieoficjalne spotkania z działaczami organizacji polityczno-wyznaniowych Niemiec Zachodnich, Francji, Włoch, Belgii, Holandii. Szczególną wagę

<sup>31</sup> *Stowarzyszenie PAX 1945-1985* s. 218-226.

<sup>32</sup> AUOP. *Informacja dotycząca działalności Stowarzyszenia PAX ze szczególnym uwzględnieniem okresu 1957-1960* [b.sygn.] k. 3.

przywiązywał do kontaktów z katolickimi organizacjami Europy Zachodniej, aby informować tamtejszą opinię publiczną o rzeczywistej sytuacji Kościoła katolickiego w Polsce. Spotykało się to – z inspiracji polskiego Episkopatu – z przeciwdziałaniem tamtejszych episkopatów. Mimo trudności ze strony polskiego Episkopatu PAX w latach sześćdziesiątych rozszerzał swoje kontakty zagraniczne. W czerwcu 1960 r. wziął udział w Zjeździe Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej w Erfurcie w NRD, rok później w konferencji zwołanej przez Front Narodowy Demokratycznych Niemiec. W następnej dekadzie pod hasłem „Sprawiedliwość i pokój” zorganizował serię spotkań międzynarodowych, w których uczestniczyli przedstawiciele prawie wszystkich krajów europejskich<sup>33</sup>

Od 1956 r. w oddziale PAX-u w Warszawie działało koło Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, od 1963 r. w Instytucie Wydawniczym – koło Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Afrykańskiej, od 1985 r. w Zjednoczonych Zespołach Gospodarczych w Warszawie – Towarzystwo Przyjaciół Węgier. W maju 1970 r. przedstawiciele PAX-u uczestniczyli w międzynarodowym sympozjum na temat bezpieczeństwa w Europie w Berlinie. W kraju organizowano międzynarodowe sympozja z udziałem duchownych i świeckich działaczy katolickich i chrześcijańskich z Polski i z wielu państw europejskich, np. w październiku 1971 r. w Warszawie.

Stowarzyszenie zmonopolizowało działalność wydawniczą katolików, poprzez którą starało się dotrzeć do wszystkich grup społecznych. Dnia 25 maja 1949 r. powstała spółka wydawnicza Instytut Wydawniczy PAX. Pierwszym dyrektorem została Janina Kolendo. Kilka miesięcy później Instytut odniósł sukces wydawniczy, wydając *Nowy Testament* w tłumaczeniu ks. Eugeniusza Dąbrowskiego w nakładzie 100 tys. egzemplarzy. Do połowy lat osiemdziesiątych były 23 wydania Pisma Świętego o łącznym nakładzie 1 mln 370 tys. egzemplarzy. W 1949 r. wydano Georges'a Bernanosa *Pod słońcem szatana* oraz Bruce'a Marshalla *Chwała córki królewskiej*, traktowane jako programowe propozycje wydawnictwa. Działalność wydawnicza koncentrowała się wokół trzech głównych założeń PAX-u: myśli katolickiej, patriotyzmu i socjalistycznego zaangażowania. Wydawnictwo przez cały czas stawiało sobie za cel dostarczenie społeczeństwu polskiemu wartościowych książek z zakresu problematyki chrześcijańskiej. Otaczało opieką dorobek ludzi nauki i pisarzy

---

<sup>33</sup> *Stowarzyszenie PAX 1945-1985* s. 226-231.

inspirowanych duchem chrześcijańskim<sup>34</sup> W 1957 r. współpracę z wydawnictwem i pismami PAX-u podjęli Stanisław Mackiewicz (Cat), Melchior Wańkowicz i Zofia Kossak-Szczucka. Uczestniczyli oni również w zorganizowanej przez PAX w styczniu 1958 r. Akcji Odnowy Moralnej. Poprzez wydawnictwa Stowarzyszenie starało się szerzyć wartości moralno-wychowawcze i patriotyczne. Działalność wydawnicza była prowadzona w trzech kierunkach: teologiczno-filozoficznym, społeczno-historycznym i literackim. Publikowano także modlitewniki, śpiewniki kościelne, katechizmy. Od końca lat siedemdziesiątych specjalna Redakcja ds. Duszpasterskich opracowywała pomoce katechetyczne i duszpasterskie dla księży. Prowadzono różnego rodzaju serie wydawnicze, poświęcone niektórym zagadnieniom życia religijnego i wychowania („W co wierzę”, „Małżeństwo, rodzina, wychowanie”, „Z rączkami”, „Z zegarem”). Nakładem Instytutu ukazywały się prace poświęcone problematyce Soboru Watykańskiego II, a po wyborze Jana Pawła II książki na temat jego pielgrzymek. Wydano wiele dzieł znanych autorów polskich i obcych z dziedziny teologicznej oraz sporo prac historycznych o II wojnie światowej. Najbardziej znane to A. Borkiewicza *Powstanie Warszawskie*, Cezarego Chlebowskiego „*Wachlarz*”, Melchiora Wańkowicza *Monte Cassino*, *Hubalczycy*, *Westerplatte*. Problematyki tzw. Ziemi Odzyskanych dotyczyło prawie 200 pozycji książkowych. Z zakresu literatury pięknej drukowano powieści historyczne takich pisarzy, jak Antoni Gołubiew, Zofia Kossak, Hanna Malewska, Jan Dobraczyński, Roman Brandstaetter, Teodor Parnicki czy Władysław Jan Grabski, książki Marii Kuncewiczowej, Melchiora Wańkowicza, Ernesta Brylla oraz przekłady współczesnej zachodniej literatury chrześcijańskiej. Polskiemu czytelnikowi przybliżono dzieła literatury światowej, m.in. Gilberta K. Chestertona, Paula Claudela, Grahama Greene'a, Johna Greena. W ciągu 36 pierwszych lat istnienia ze znakiem firmowym Drzwi Gnieźnieńskich ukazało się 3200 tytułów o łącznym nakładzie 38 mln egzemplarzy.

Stowarzyszenie wydawało różne pisma. Tygodnik „Dziś i Jutro” ukazywał się od listopada 1945 do maja 1956 r. Od 22 marca 1947 r. wychodzi dziennik „Słowo Powszechne” w nakładzie 40 tys. egzemplarzy. Pierwszym redaktorem był Wojciech Kętrzyński, a po nim Mieczysław Makowski, Zygmunt Przetakiewicz i inni. Przez jakiś czas za zgodą prymasa konsultantem materiałów religijnych w gazecie był ks. Oborski. W organizacji gazety pomogli

<sup>34</sup> Tamże s. 95-103; AS PAX sygn. 56/95; Z. L i c h n i a k. *Zarys działalności Stowarzyszenia PAX w zakresie kultury 1949-1964* (mps).

franciszkanie z Niepokalanowa. Nastąpiły kłopoty z kolportażem, bo punkty przykościelne nie chciały jej rozprowadzać, gdyż tytułów PAX-owskich nie umieszczono na liście prasy katolickiej.

Po zamknięciu przez władze państwowe „Tygodnika Powszechnego” PAX za ich zgodą przejął pismo. Ukazywało się ono pod szyldem Stowarzyszenia do 13 maja 1956 r. Publikowano w nim artykuły jego byłych redaktorów. W kwietniu 1954 r. PAX przejął od Instytutu Zachodniego w Poznaniu czasopismo „Życie i Myśl” Oprócz tego wydawał „Wrocławski Tygodnik Katolicki” i wspólnie z kurią w Opolu – tygodnik „Katolik” Od stycznia 1955 do 10 listopada 1956 r. na zlecenie kurii biskupiej w Katowicach był wydawcą „Gościa Niedzielnego” W lipcu 1955 r. przejął także „Głos Katolicki” – pismo kurii arcybiskupiej w Poznaniu; wydawał je do 10 listopada 1956 r. Prasa katolicka została całkowicie zdominowana przez PAX. Od stycznia 1957 do wiosny 1961 r. PAX wydawał „Biuletyn Informacyjny Komitetów Postępowej Działalności Gospodarczej i Kulturalnej” W 1960 r. ukazywały się następujące pisma Stowarzyszenia: „Słowo Powszechne” (gazeta codzienna o nakładzie 60 tys. egzemplarzy, numer niedzielny – 120 tys.), „Życie i Myśl” (dwumiesięcznik ideowo-programowy), „Kierunki” (tygodnik społeczno-literacki, nakład 15 tys.), „Wrocławski Tygodnik Katolików” (zasięg ogólnopolski, nakład 50 tys.), „Katolik” (tygodnik dla województwa opolskiego i wrocławskiego, nakład 20 tys.), „Zorza Świąteczna” (tygodnik zajmujący się tematyką wiejską, zwłaszcza problemem socjalizacji wsi, nakład 35 tys.), „Nowy Nurt” (głównie dla mieszkańców powiatu wieluńskiego), „Biuletyn Informacyjny Ośrodków Kulturalno-Gospodarczych przy PAX” (pismo wewnętrzne o charakterze instruktażowo-informacyjnym)<sup>35</sup> W 1961 r. pisma „Katolik” i „Nowy Nurt” uległy likwidacji. Od lat sześćdziesiątych prasa starała się unikać problematyki dotyczącej stosunków państwo–Kościół. W 1970 r. nakład prasy PAX był następujący: „Słowo Powszechne” – 90 tys., nakład niedzielny – 155 tys.; „Kierunki” – 20 tys., WTK – 55 tys., „Zorza” – 50 tys., „Życie i Myśl” – 3500 egz. Od 1970 do 1981 r. wychodził „Biuletyn Wewnętrzny ZPiH Zjednoczonych Zespołów Gospodarczych”, zajmujący się tematyką gospodarczą, innowacyjną, produkcyjną, kulturalną i społeczną.

Ważną formą pracy PAX-u była samodzielna działalność gospodarcza. Pozwalała na niezależność finansową od dotacji państwowych. Początki jej były związane ze spółką Stołeczna Komunikacja Samochodowa (istniała do

---

<sup>35</sup> AUOP. *Informacja dotycząca działalności Stowarzyszenia PAX ze szczególnym uwzględnieniem okresu 1957-1960* [b.sygn.] k. 21-22.

1948 r.). Przez krótki czas prowadzono przedsiębiorstwo „Autotempo” Formy finansowania grupy były bezpośrednio uzgadniane z NKWD. W 1948 r. Spółka Wydawnicza PAX wykupiła akcje spółki akcyjnej „Iwis”, produkującej wyroby tkackie, jednak w 1953 r. została ona przejęta przez państwo. Spółka Wydawnicza PAX razem z „Caritas” Archidiecezji Warszawskiej założyły spółkę „Veritas”, produkującą dewocjonaalia. 1 stycznia 1950 r. PAX wykupił wszystkie udziały i stał się jedynym jej właścicielem. Gdy władze likwidowały prywatne zakłady przemysłowe zajmujące się produkcją dewocjonaaliów, „Veritas” wydzierżawiała je oraz sklepy i księgarnie. Zatrudniała w nich byłych właścicieli i personel. Liczba sklepów PAX-u od 7 w 1950 r. wzrosła do 111 w roku 1985. W grudniu 1949 r. przejęła wszystkie udziały Towarzystwa dla Handlu Międzynarodowego „Inco” Sp.z.o.o., znacznie wzmacniając finansowo swoją działalność. Zaczęła wydzierżawiać inne prywatne zakłady przemysłowe. W 1950 r. wydzierżawiono ich dziesięć, rok później sześć dalszych. Zatrudniano w nich byłych właścicieli na kierowniczych stanowiskach, płacąc im wysokie pensje, co nie podobało się komunistom. Likwidacja prywatnych przedsiębiorstw przez władze komunistyczne dała PAX-owi możliwość przejęcia wielu zakładów z rąk ich właścicieli i dać im pracę<sup>36</sup>. W wyniku starań w 1953 r. dla swoich przedsiębiorstw „Inco” i „Veritas” uzyskano status zakładów państwowych w kwestii rozliczeń finansowych, rynków zbytu i zaopatrywania w surowce. W tym też roku Towarzystwo dla Handlu Międzynarodowego „Inco” zostało przekształcone w Centralę Przemysłowo-Handlową „Inco”. Pragnąc zabezpieczyć socjalnie swoich członków, w marcu 1957 r. założono Spółdzielnię Budowlano-Mieszkaniową Pracowników PAX-u. W następnym roku Spółka Wydawnicza PAX przekształciła się w Zjednoczone Zespoły Gospodarcze Spółka z o.o.

Rozbudowana działalność gospodarcza i dobrze działające wydawnictwo dawały PAX-owi niezależność finansową. W początkach lat sześćdziesiątych miał on silne zaplecze ekonomiczne. W 1958 r. majątek jego szacowano na 254 mln zł. Wartość produkcji wynosiła w 1959 r. 528 mln zł. Na budżet PAX-u przeznaczano 102 mln zł. Zakłady PAX-u nie płaciły podatku dochodowego, a jedynie obrotowy. Miały ulgi, zwolnienia, anulowano im długi. W 1959 r. wysokość obrotów tych zakładów wyniosła 650 mln zł. W 1960 r. PAX miał 75 zakładów i 38 sklepów, zatrudniał 4500 osób. W 1959 r. wyso-

---

<sup>36</sup> AS PAX. J. T y m i ń s k i. *Pierwszy okres działalności bazy gospodarczej Stowarzyszenia PAX (1945-1953). W poszukiwaniu materialnych podstaw egzystencji* (mps).

kość obrotów tych zakładów wyniosła 650 mln zł. Był to zespół największych zakładów niepaństwowych w krajach socjalistycznych.

Komuniści zdając sobie doskonale sprawę z roli religii katolickiej w społeczeństwie polskim, potrzebowali takiej organizacji (katolickiego ruchu społeczno-postępowego), która przy zachowaniu światopoglądu katolickiego akceptowałaby w pełni marksistowski system społeczny i gospodarczy, ukazywała możliwość istnienia katolicyzmu w warunkach państwa socjalistycznego i kształtowała pozytywne postawy katolików wobec państwa ludowego i budownictwa socjalistycznego. Te wszystkie nadzieje spełniał PAX. Był lojalnym sprzymierzeńcem, posłusznie popierającym linię polityczną oraz działania podejmowane przez władze komunistyczne. W kwestiach polityki zagranicznej i krajowej publikował artykuły zgodne z linią partii. PZPR traktowała PAX instrumentalnie. W okresie stalinowskim służył on jako teren pozyskiwania środowisk katolickich na rzecz komunistów i przeciwstawiania się hierarchii kościelnej. Jego działalność była elementem ostrej walki komunistów z Kościołem o wyeliminowanie jego wpływów w społeczeństwie. Dla reżimu był również dobrym narzędziem kontroli nad ruchami katolików świeckich i nad samym Kościołem. Przyznał to sam B. Piasecki. Komuniści zgodzili się na powstanie tego ruchu, gdyż widzieli w nim grupę, która będzie w stanie dokonać rozbicia środowisk katolickich i zechce pokazać społeczeństwu, w większości katolickiemu, że nie musi zdradzać wiary, by zaakceptować nowy ustrój w Polsce<sup>37</sup>

W pierwszych latach po wojnie nadzór nad PAX-em sprawował jego twórca, gen. Sierow. Zdaniem płka Józefa Światły oprócz Piaseckiego również inni działacze byli na usługach tajnych służb, np. Dominik Horodyński. Po wyjeździe gen. Sierowa kontrolę nad PAX-em przejęła dyrektor departamentu V Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego Julia Brystygierowa. Za jej pośrednictwem PAX otrzymywał z MBP fundusze na działalność organizacyjną i akcję wydawniczą. Jej też Piasecki składał sprawozdania z działalności i uzgadniał z nią wszystkie swoje wystąpienia. Według A. Micewskiego płk J. Brystygierowa była „głównym promotorem politycznym PAX-u”<sup>38</sup>

Co ciekawe, niektórzy komuniści nie dawali B. Piaseckiemu i jego grupie więcej niż rok działalności. Ugrupowanie to w czasie przejmowania przez państwo katolickiej organizacji charytatywnej „Caritas” oddało reżimowi ko-

---

<sup>37</sup> AS PAX. B. P i a s e c k i. *Komentarze do historii Stowarzyszenia PAX* [teczka bez sygn.].

<sup>38</sup> M i c e w s k i, jw. s. 34.

munistycznemu duże usługi, starając się łagodzić oburzenie społeczne z powodu jej likwidacji. PAX uznawał kierowniczą rolę PZPR i propagował w kręgach katolickich przyjaźń z ZSRR. Publicznie na polecenie partii dezawuował działania biskupów jako reakcyjne i niezgodne z interesami PRL. Włączał się w organizowane przez komunistów antykościelne akcje polityczno-propagandowe, np. zjazd wrocławski z grudnia 1951 r. Dla władz reżimowych miał pewne znaczenie z uwagi na zagranicę, w czasie, gdy Komisja Księża ZBoWiD była skompromitowana. Po aresztowaniu prymasa i zmuszeniu pozostałych biskupów do uległości wobec władzy ludowej PAX spełnił zasadnicze pokładane w nim nadzieje i stał się władzom niepotrzebny. Bojąc się likwidacji, podejmował różne zabiegi, aby pokazać swoją użyteczność władzy państwowej i partyjnej<sup>39</sup>

Piasecki w okresie zaburzeń politycznych w 1956 i 1968 r. popierał najbardziej zachowawcze gremia w PZPR. W 1956 r. wobec nasilających się w kraju przemian spowodowanych odejściem od stalinowskiego systemu musiał określić swoje stanowisko. Poparł wówczas grupę natolińską, bo frakcja puławska dążyła do likwidacji PAX-u. Chciała go obarczyć winą za walkę z Kościołem w minionym okresie. W duchu natolińskim opublikował artykuł *Instynkt państwowy*. 2 stycznia 1957 r. Piasecki spotkał się z Gomułą, który udzielił mu ponownie kredytu zaufania. Stowarzyszenie miało być nadal straszakiem na Episkopat. Komuniści jeszcze w 1957 r. liczyli, że PAX odegra rolę tarana rozbijającego Kościół od wewnątrz. W marcu 1958 r. minister spraw wewnętrznych Wicha w czasie narady w resorcie powiedział, że „PAX odgrywa pewną rolę na odcinku naszej walki z Kościołem i na pewno w przyszłości będzie na tym odcinku potrzebny, należy mu tylko nakreślić zadania w tej sprawie”<sup>40</sup> Władze były jednak świadome, że PAX jest organizacją izolowaną w środowisku katolickim z powodu negatywnej postawy biskupów i potępienia przez Watykan. Uznawano wprawdzie PAX za organizację kadrową o minimalnych wpływach społecznych, ale najbardziej postępową i największą, skupiającą katolików świeckich. Widziano w niej swego sojusznika, który pomagał realizować politykę reżimu w pewnych kręgach katolickich.

Po 1956 r. władze komunistyczne zaniepokoił plan przekształcenia się PAX-u w stronnictwo polityczne. Nie akceptowały też tezy o neutralności światopoglądowej państwa. Nie dopuścili do przekształcenia PAX-u w poli-

---

<sup>39</sup> J. W ó j c i k. *Materiały do historii Ruchu Społecznie Postępowego PAX*. Z. 5: *Czas wielkiej próby (1956-1957)*. Warszawa 1978 s. 81-92.

<sup>40</sup> D o m i n i c z a k, jw. s. 211.

tyczne stronnictwo chadeckie. Przez jakiś czas podejrzewali PAX o chęć wycofania się z odcinka kościelnego i wejście na teren działań Stronnictwa Demokratycznego i Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego czy PZPR. Do 1958 r. Stowarzyszenie nie było przedmiotem rozpracowywania przez polskie organy bezpieczeństwa. Zmiana nastąpiła dopiero po przemianach październikowych. Służba Bezpieczeństwa zaczęła powoli przyglądać się poczynaniom Piaseckiego i innych działaczy PAX-u, podejrzewając ich o prowadzenie działań politycznie szkodliwych dla partii. Bezpieka nie sprawowała oficjalnego nadzoru nad PAX-em, miała jednak w jego szeregach liczną agenturę.

Piasecki nie zgadzał się na uzależnienie PAX-u od MBP i na różne sposoby starał się zapobiegać tworzeniu sieci agenturalnej wewnątrz organizacji. Interweniował u władz organów bezpieczeństwa w sprawie zwolnienia działaczy PAX-u z roli informatorów. Do 1957 r. czynił to z sukcesem. Na różnego rodzaju odprawach uczulał działaczy na niebezpieczeństwo penetracji agenturalnej i zalecał czujność. Jesienią 1960 r z okazji 15-lecia PAX-u nastąpił pewien zgrzyt między Stowarzyszeniem a PZPR. PAX chciał zorganizować wielki zjazd swoich członków w Filharmonii Warszawskiej. Władze nie wyraziły na to zgody. Centralną akademię zorganizowano w garażach PAX-u. Wzięło w niej udział 1700 osób, w tym ok. 400 księży. Za tę samowolkę liderzy PAX-u otrzymali naganę od władz w czasie spotkania z Gomułą w styczniu 1961 r. Władze komunistyczne poddały krytyce koncepcje wieloświatopoglądowości, walkę z indyferentyzmem i plany przekształcenia PAX-u w partię polityczną. Nakazały dostosować formy organizacyjne do podziału administracyjnego kraju, określiły limit członków na 3 tys. osób oraz wydały zakaz dalszego organizowania klubów i zespołów młodzieżowych. Budżet PAX-u obcięto ze 120 mln do 50 mln zł. PAX zrealizował decyzje kierownictwa PZPR. Został poddany większej kontroli czynników państwowych, politycznych i administracyjnych.

Władze komunistyczne, choć wiedziały o różnych nadużyciach finansowych i praktykach korupcyjnych PAX-u, przymykały na nie oczy. Czasami jednak na wyższych szczeblach partii odzywały się głosy, żeby ukrócić ten proceder. W 1961 r. Stowarzyszenie zostało poproszone przez władze o pomoc w zorganizowaniu Zjazdu Księży „Caritas” Ono jednak, chcąc zmonopolizować działalność polityczną wśród księży, nie zrealizowało tego zadania. Ograniczyło się jedynie do wysłania kilku duchownych na to spotkanie. Rok później uczestniczyło w werbowaniu księży na zjazd wrocławski, który odbył się w listopadzie 1962 r. W ocenie Wydziału Administracyjnego KC PZPR

wykazało „dużo energii i poświęcenia”<sup>41</sup> Wzięło w nim udział 187 księży, sympatyków PAX-u. Zaniechanie w pierwszej połowie lat sześćdziesiątych krytyki biskupów i włączenie się w akcję popularyzacji prowadzonego przez Kościół duszpasterstwa stanowego inteligencji i propagowanie na łamach prasy niektórych haseł Wielkiej Nowenny władze oceniały negatywnie i nakazały PAX-owi zmianę postępowania. Kilka lat później inna działalność PAX-u (organizowanie spotkań i dyskusji na tematy gospodarcze, społeczne i polityczne) stawała się konkurencyjna dla władz. W tej sytuacji partia przez Urząd ds. Wyznań nakazała Stowarzyszeniu ograniczenie działalności do duchowieństwa i kształtowania jego lojalnej postawy wobec ludowego państwa. Na polecenie władz komunistycznych PAX miał się włączyć w prace Praskiej Chrześcijańskiej Konferencji Pokojowej.

W czasie Soboru Watykańskiego II władze państwowe nakazały działaczom PAX-u organizowanie konferencji wojewódzkich z udziałem księży i dezawuowanie orędzia biskupów. Zaleciły również podżeganie niezadowolonych grup wiernych, publikowanie tekstów na ten temat w prasie, by powstały organizacje kontestatorów w Kościele. Wielokrotnie w latach sześćdziesiątych przedstawiciele władz partyjnych wytykali działaczom PAX-u podejmowanie działań na własną rękę, wbrew założeniom i wytycznym. Gomułka na spotkaniu z działaczami PAX-u 25 listopada 1965 r. skrytykował zarząd PAX-u, że zamiast skupić się w swojej pracy na zagadnieniach społeczno-kulturalnych w środowiskach katolickich, jak nakazały jej władze PZPR, dąży do przekształcenia Stowarzyszenia w partię polityczną. Ekipa Gierka także nie pozwoliła na spełnienie aspiracji politycznych PAX-u.

Zaangażowanie PAX-u od połowy lat sześćdziesiątych w działania niezwiązane bezpośrednio ze sprawami religijnymi spowodowało, że kierownictwo partyjne przeprowadziło kolejne rozmowy z liderami Stowarzyszenia. Przypomniano wówczas, że zgodnie z założeniami partii w kwestii polityki wyznaniowej głównym zadaniem PAX-u jest oddziaływanie na duchowieństwo. W wyniku tych rozmów PAX powołał Radę Programową i Wydział Koordynacji do działalności wewnątrzkościelnej oraz przeprowadził spotkania z ok. 1 tys. duchownych. Wielokrotnie zarzucano Stowarzyszeniu, że ich prasa szerzy światopogląd religijny, zamieszcza zdjęcia biskupów i innych duchownych, a przez to bardziej szkodzi budowaniu socjalizmu, niż pomaga.

---

<sup>41</sup> B. F i j a ł k o w s k a. *Partia wobec religii i Kościoła w PRL*. T. II cz. 1. Olsztyn 2000 s. 257.

U progu działalności grupa skupiona wokół Piaseckiego zabiegała o przychylność Episkopatu dla swojej inicjatywy. W tym celu 17 października 1945 r. spotkała się w Poznaniu z prymasem Augustem Hlondem. Piasecki przedstawił ją jako „pretorianów Kościoła Katolickiego” Poinformował prymasa o założeniu nowego czasopisma katolickiego oraz przedstawił plany działań prowadzonych bez angażowania autorytetu Kościoła. W chwili, kiedy jeszcze cele tego środowiska nie były ujawnione, prymas A. Hlond odniósł się do tej inicjatywy przychylnie, ale odmówił firmowania jej swoim autorytetem. Ograniczył się jedynie do wyasygnowania 5 tys. dolarów, by wesprzeć wydanie pierwszego numeru pisma „Dziś i Jutro” Także wiosną 1946 r., gdy tygodnik miał kryzys finansowy, wsparł go kwotą 5 tys. dolarów. Po kilku spotkaniach z jej działaczami w styczniu i marcu 1946 r. określił ich jako „ludzi niemyślących kategoriami Kościoła” Nabrał podejrzeń, że są na usługach MBP, a nawet NKWD, dlatego nie wchodził z nimi w żadne relacje. Takie same stanowisko przyjął jego następca, prymas Stefan Wyszyński. Już wtedy posądzano tę grupę o plany utworzenia Kościoła narodowego i oderwanie katolików polskich od Stolicy Apostolskiej. Piasecki próbował również nawiązać kontakt z księżmi znanymi z działalności społecznej. W tym celu odbył 26 lutego 1946 r. w mieszkaniu Dobraczyńskiego rozmowę z ks. S. Wyszyńskim. Rok później bp Wyszyński zaproponował Piaseckiemu, aby jego grupa zrezygnowała z działalności politycznej i zajęła się wyłącznie upowszechnianiem chrześcijańskiej kultury oraz katolickim wychowaniem młodzieży. Inni biskupi również początkowo darzyli środowisko tygodnika zaufaniem. Z okazji pierwszej rocznicy jego powstania życzenia redakcji przysłali abp Romuald Jałbrzykowski, bp Jan Lorek, bp Ignacy Świński. W marcu 1948 r., aby zdobyć przychylność hierarchii, środowisko skupione wokół pisma „Dziś i Jutro” złożyło sprawozdanie ze swojej działalności prymasowi A. Hlondowi.

Mimo tych różnych zabiegów „Słowo Powszechne” od początku miało trudności z szerokim kolportażem. Biskup Zygmunt Choromański nakazał usunięcie tygodnika z wszystkich przykościelnych punktów sprzedaży prasy katolickiej. Ujawnienie założeń ideologicznych grupy Piaseckiego spowodowało natychmiastową reakcję Episkopatu. Zakazano używać podtytułu pisma „Dziś i Jutro” – „Katolicki tygodnik społeczny”, a księżom prenumeraty zarówno tego tygodnika, jak i „Słowa Powszechnego” Prymas Wyszyński w liście pasterskim z września 1949 r. nazwał ich „katolickimi odszczepienkami społecznymi”<sup>42</sup>

---

<sup>42</sup> M i c e w s k i, jw. s. 35.

Biskupi sądzili, że są to „ludzie dobrej woli i przykładni katolicy, jednak błędzą, utrzymując, że można się przysłużyć Polsce przez kolaborację z komunizmem”, „ludzie tej grupy zarażeni są już systemem i przyswoili sobie kłamstwo”<sup>43</sup>

Czynne zaangażowanie działaczy PAX-u w sprawę przejęcia przez władze komunistyczne kościelnego „Caritas” spowodowało ostateczną utratę zaufania Episkopatu do Stowarzyszenia. Jej wyrazem była uchwała Komisji Głównej Episkopatu, aby się jawnie od niego dystansować. W 1951 r. biskupi upomnieli wydawnictwo PAX za wydanie książki ks. Mieczysława Żywczyńskiego *Kościół a Rewolucja Francuska*. Obawiali się tworzenia na jej podstawie fałszywych analogii z powodu zawartych w tej pracy ocen historycznych, w czasie, gdy dyskusja stała się niemożliwa z powodu cenzury. Działalność PAX-u na początku lat pięćdziesiątych coraz bardziej niepokoiła Episkopat. Głoszone błędy na łamach pism Stowarzyszenia były tematem spotkania prymasa z szefem PAX-u oraz listu sekretarza Episkopatu bpa Z. Choromańskiego z czerwca 1952 r. On też zaprotestował w imieniu całego Episkopatu przeciwko zorganizowaniu przez PAX zjazdu duchowieństwa w Lublinie dla poparcia rządowego dekretu z 9 lutego 1953 r. o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych. Nazwał zjazd „podstępny działaniem przeciw prawowitej władzy w Kościele” Prymas Wyszyński miał zdecydowanie negatywne stanowisko wobec PAX-u i wobec Piaseckiego oraz kierunków jego oddziaływania na księży. Prymas i biskupi przestrzegali PAX przed ingerencją w wewnętrzne sprawy Kościoła, przed rozbijaniem jego jedności. Działalność Stowarzyszenia wśród duchowieństwa Episkopat uznawał za dywersję. Ostrzegł przed wykorzystywaniem księży przeciwko biskupom. Księżom zabronił utrzymywania jakichkolwiek kontaktów z PAX-em. Upomniął działaczy Stowarzyszenia za wystąpienia przeciwko Ojcu Świętemu, opublikowane w numerze noworocznym „Słowa Powszechnego” z 1953 r. W słynnym memoriale *Non possumus* z 8 maja 1953 r. Episkopat polski ocenił negatywnie PAX za popieranie wszystkich działań rządu wobec Kościoła. W rozmowie z Piaseckim prymas próbował mu uświadomić, że za kwestiami społeczno-gospodarczymi nie widzi on walki komunistów z religią.

Stolica Apostolska z uwagą śledziła działania PAX-u i trudności, jakie stwarzał Kościołowi w Polsce. Ostatecznie 29 czerwca 1955 r. Święte Oficjum potępiło książkę Piaseckiego *Zagadnienia istotne* oraz tygodnik „Dziś

---

<sup>43</sup> J. Majchrowski, S. Nawró t. *Niektóre elementy stosunków państwowo-kościelnych w Polsce lat 1945-1950*. Kraków 1984 s. 43.

i Jutro” Był to duży cios dla Stowarzyszenia. PAX podporządkował się decyzji Stolicy Apostolskiej i wycofał książkę ze sprzedaży. Na likwidację tygodnika początkowo władze się nie zgodziły<sup>44</sup> Uczyniły to dopiero wiosną 1956 r., wyrażając jednocześnie zgodę na wydawanie nowego czasopisma pt. „Kierunki”

Po powrocie prymasa Wyszyńskiego z więzienia działacze PAX-u poprzez swoich sympatyków, znanych pisarzy, próbowali przekonać hierarchę do zmiany stanowiska wobec Stowarzyszenia i jego przewodniczącego<sup>45</sup> Te wysiłki okazały się bezskuteczne. Według A. Micewskiego prymas w rozmowie z nimi ujawnił, że w październiku 1956 r. rząd chciał oddać PAX Kościołowi, ale on tej propozycji nie przyjął. Zdaniem prymasa „PAX wyrósł na krzywdzie innych wydawnictw, czasopism i drobnych wytwórców dewocjonaliów”<sup>46</sup> Wyszyński nigdy nie zaaprobował linii ideowej PAX-u i negatywnego stosunku do tej organizacji do końca nie zmienił. W 1957 r. Stolica Apostolska potwierdziła zakaz Episkopatu dotyczący współpracy duchowieństwa ze Stowarzyszeniem. W „L'Osservatore Romano” z 7 czerwca 1957 r. ukazał się artykuł redaktora naczelnego, potępiający dotychczasową jego działalność i dążenie do podporządkowania Kościoła reżimowi komunistycznemu. W tym samym czasie kierownik Sekretariatu Episkopatu Polski abp Antoni Baraniak pod groźbą kar kanonicznych zakazał księżom publikowania artykułów i książek w wydawnictwie i pismach Stowarzyszenia<sup>47</sup> Tę decyzję podtrzymał prymas, zakazując publikowania bez pozwolenia Kurii Warszawskiej w „Słowie Powszechnym” i w wydawnictwie PAX. Zlikwidowano również kolportaż „Słowa Powszechnego” w punktach parafialnych. Ponownie też zabroniono duchowieństwu współpracy z PAX-em. Negatywne stanowisko prymasa i Episkopatu wobec PAX-u poparł papież Paweł VI, który odmówił B. Piaseckiemu audiencji. Pamiętając niechlubną rolę PAX-u z czasów stalinowskich, biskupi nadal starali się ograniczyć jego wpływ na wiernych w kraju i zagranicą. Mimo to działacze Stowarzyszenia próbowali zabiegać o wpływy w Episkopacie. W 1962 r. starali się u niektórych biskupów ordynariuszy uzyskać imprimatur dla wydawnictwa PAX, ale bez powodzenia.

Zagranicą działacze PAX-u przedstawiali się jako członkowie katolickiego ruchu społecznego. W tej sytuacji Stolica Apostolska poprzez nuncjusza we

---

<sup>44</sup> P. R a i n a. *Piasecki na indeksie watykańskim. Geneza sprawy*. Warszawa 2002.

<sup>45</sup> D u d e k, P y t e l, jw. s. 264.

<sup>46</sup> M i c e w s k i, jw. s. 185.

<sup>47</sup> P. R a i n a. *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1964-1965*. Warszawa 1996 s. 99-106.

Francji powiadomiła biskupów tego kraju, że PAX jest narzędziem ukrytej propagandy oczerniającej Kościoła w Polsce. Jest na usługach partii komunistycznej i organów represji i dlatego ma poparcie ze strony władz państwowych. W związku z tą informacją w 1964 r. doszło do kolejnego konfliktu z prymasem, ponieważ jemu przypisywano autorstwo tego raportu; w rzeczywistości napisał go kto inny. Działacze Stowarzyszenia wystosowali list otwarty do prymasa Wyszyńskiego. W odpowiedzi biskupi polscy potępił postępowanie PAX-u, uznając je za kolejną próbę rozbicia Kościoła. W specjalnym liście do prymasa pisali: „[...] metody i postępowanie, i praktykę PAX uważamy za wysoce szkodliwe dla Kościoła katolickiego w naszej ojczyźnie”<sup>48</sup>

Kolejny konflikt między Episkopatem a Stowarzyszeniem wywołał Piasecki, atakując biskupów w sejmie w grudniu 1967 r. Oskarżył biskupów, że prowadzą politykę oderwaną od rzeczywistości i lojalność wobec państwa przeciwstawiają lojalności wobec Kościoła. Wywołało to ostrą replikę Sekretarza Episkopatu, który zarzucił Piaseckiemu knowanie przeciwko władzy kościelnej w Polsce, milczenie w sprawie obrony wolności i praw Kościoła, a nieustanne oskarżanie biskupów o nieliczenie się z polską racją stanu. W odpowiedzi na ten atak Episkopat wydał komunikat do księży, w którym w kilku punktach przedstawił główne szkody, jakie PAX wyrządził Kościołowi (m.in. przez swój monopol wydawniczy utrudnia w tym zakresie pracę Kościoła). W obronie PAX-u współpracujące z nim grono duchownych wystosowało list do zarządu Stowarzyszenia, wyrażając swoje poparcie dla niego w konflikcie z Episkopatem. Na przekór biskupom oddziały terenowe PAX-u wzmożyły w tym czasie współpracę z duchowieństwem.

Inni członkowie Episkopatu przy różnych okazjach wyrażali swoją dezaprobatę wobec PAX-u. Biskup Zdzisław Goliński z Częstochowy uważał go za organizację antykościelną, mającą na celu poróżnienie księży, i zakazał księżom jakiegokolwiek udziału w jego pracach. Również bp Groblicki z Krakowa zakazał współpracy księżom z PAX-em. Podobnie zrobił bp Tomasz Wilczyński z Olsztyna, który w działaniach PAX-u, prowadzonych ściśle z władzami komunistycznymi, widział próbę laicyzowania księży i odrywania ich od pracy duszpasterskiej. Zdaniem bpa Bolesława Kominka z Wrocławia „ideologia PAX jest sprzeczna z doktryną chrześcijańską, a jego działalność jest wykonywaniem rozkazów z Moskwy”<sup>49</sup> Episkopat zarzucał PAX-owi,

---

<sup>48</sup> Tamże.

<sup>49</sup> D o m i n i c z a k, jw. s. 352.

że głosząc ideę wieloświatopoglądowości, stosuje w praktyce i w teorii „prymat polityki nad religią – co jest sprzeczne z nauką katolicką, a w naszej sytuacji dla Kościoła bardzo szkodliwe”<sup>50</sup> Prymas S. Wyszyński twierdził, że Piasecki „dał się zamknąć we własną koncepcję ideologiczną i chcąc ją realizować, podporządkował zbyt wiele wymogom bieżącej polityki mającej tej koncepcji służyć”<sup>51</sup> Nie docenił również roli, jaką ma do pełnienia nauka społeczna Kościoła w przekraczaniu każdej ideologii.

Poprawa stosunków między Kościołem i PAX-em nastąpiła dopiero po wizycie kard. Agostino Casarolego w Polsce w 1974 r. Warszawska Kuria wydała wówczas pozwolenie na wydanie niektórych książek w wydawnictwie PAX. Od końca lat siedemdziesiątych nie było już wzajemnych ataków.

## PAX ASSOCIATION IN THE REALITY OF THE POLISH PEOPLE'S REPUBLIC

### S u m m a r y

The PAX association was an organisation of the lay Catholic activists in Poland in the years of 1945-1993. It accepted the socialist political system and defined itself as a „socially progressive movement” In 1993 it was transformed into the Association of Civitas Christiana. The opportunity to accord Catholicism with socialism, or even Marxism, was the Association's fundamental idea. Its programme advocated collaboration between Catholics and Marxists and worked on making the Catholics in Poland accept the socialist idea. It approved of the leading role of the Polish United Workers' Party, supported its rule, and engaged on behalf of the popularisation of the party's policy and the communist rule in Polish society. The association advanced the theory of many outlooks in socialist society. Its activity was based on three premises: Christian outlook, patriotism, and socialism. Bolesław Piasecki played the main role in it and those who belong to the National Radical Organisation „Falanga” before the war and the Confederation of the Nation during the war. In the Polish People's Republic PAX employed many graduates from the Catholic University of Lublin (now the John Paul II Catholic University of Lublin) and ATK (Academy of Catholic Theology).

In the Stalinist period, PAX sought to play the part of a mediator between the communist authorities and the hierarchy of the Church. In January 1950 it collaborated with the authorities in taking over the charitable Catholic organisation „Caritas” It established a Commission of Catholic Intellectuals and Activists. The idea of many outlooks launched by PAX, was viewed by the Episcopate as very harmful for the Church. Against this backdrop, PAX's commitment on the side of the communist authorities bore often conflicts along the line the Association and the Episcopate. The relations between the Church and PAX improved after Cardinal A. Casa-

<sup>50</sup> AS PAX. *Komunikat Episkopatu Polski do Duchowieństwa z 25 stycznia 1968 r.* s. 2 (mps).

<sup>51</sup> *Kalendarium. PAX 1989-1992.* Warszawa 1992 s. 93.

rolli's visit to Poland in 1974. In the same year the Warsaw Curia issued a permit to publish some books in the PAX publishing house. There have been no reciprocal attacks since the end of the 1970s. PAX social and cultural mercenary supported writers, artists, scientists, especially young people. It conducted a thriving editorial activity concentrated on Catholic thought, patriotism, and socialist commitment. It published historical, theological, philosophical, and literary journals and books, prayer books, church songbooks, catechisms, and others.

*Translated by Jan Kłós*

**Słowa kluczowe:** Bolesław Piasecki, episkopat, kardynał Stefan Wyszyński, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, Władysław Gomułka, Stowarzyszenie PAX, wieloświatopoglądowość.

**Key words:** Bolesław Piasecki, Episcopate, Cardinal Stefan Wyszyński, Polish United Workers' Party, Władysław Gomułka, PAX Association, many outlooks.